

Spotkanie laureatów konkursu na pamiętniki młodzieży robotniczej

25 laureatów zakończonego w tych dniach konkursu na pamiętniki młodzieży robotniczej spotkało się 16 bm. z sekretarzem KC PZPR Jerzym Łukaszewiczem oraz członkiem Sekretariatu KC PZPR Zdzisławem Żandarowskim. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele organizatorów konkursu i kierownictwo polskiego ruchu młodzieży zowego.

Na konkurs wpłynęło ponad 500 pamiętników napisanych przez przedstawicieli wszystkich robotniczych grup zawodowych i ze wszystkich regionów przemysłowych.

Laureaci podziękowali refleksjami na temat udziału w społecznym ruchu pamiętnikarstwa oraz doświadczeniami z życia i pracy w zakładzie.

Jerzy Łukaszewicz podziękował laureatom za uczestnictwo w konkursie, a organizatorom za cenę inicjatywę.

PAP

OKŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 17 stycznia 1974

Nr 14 (\$294)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Delegacja Ministerstwa Oświaty NRD — w Poznaniu

16 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającą z oficjalną wizytą w naszym kraju ministra oświaty Niemieckiej Republiki Demokratycznej Margot Honecker.

W rozmowie uczestniczyli: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC Romuald Jezierski i minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski. Obecny był ambasador NRD w Polsce — Guenter Sieber.

Omówiono niektóre problemy współpracy w dziedzinie oświaty pomiędzy Polską i NRD.

★
Bawiąca w Polsce delegacja Ministerstwa Oświaty NRD z ministrem Margot Honecker przybyła wczoraj do Poznania. Delegacji towarzyszy kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Romuald Jezierski i minister oświaty i wychowania PRL — Jerzy Kuberski.

Gości powitali w Poznaniu przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR — Bogdanem Gawrońskim, wojewodą poznańskim — Tadeuszem Grabskim, prezydentem miasta Poznania — Stanisławem Cezasem. Obecna też była młodzież z V Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu.

Delegację pedagogów niemieckich interesują problemy wielkopolskiego szkolnictwa, m. in. szkoły zbiorcze. (bg)

Min. J. Kaczmarek w Czechosłowacji

W Czechosłowacji przebywa delegacja Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki PRL oraz Polskiej Akademii Nauk. W skład delegacji, której przewodniczy prof. dr Jan Kaczmarek, wchodzi również naukowiec i specjalista z różnych dziedzin naszej gospodarki.

Delegacja przeprowadziła już rozmowy w Ministerstwie Rozwoju Technicznego i Inwestycji CSRS oraz w Czechosłowackiej Akademii Nauk. Dokonano analizy dotychczasowych wyników dwustronnej współpracy naukowej i technicznej.

Przedmiotem rozmów był również projekt kompleksowego programu współpracy naukowej i technicznej między PRL a CSRS na lata 1976—80.

W wyniku współpracy szkół wyższych PRL i CSRS zostanie m. in. opracowany wielki słownik polsko-czechosłowacki i polsko-słowacki oraz czechosłowacko-polski i słowacko-polski. (PAP)

W 29 rocznicę wyzwolenia stolicy

Przeszłość i przyszłość narodu zapisana w losach Warszawy

Wypowiedź J. Kępy dla PAP

Z okazji 29-tej rocznicy wyzwolenia Warszawy 16 bm. w siedzibie ZG ZBoWiD 77 kombatantów — uczestników bitwy pod Lenino udekorowanych zostało Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Wśród odznaczonych, znaleźli się kombatanci — żołnierze 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, uczestnicy bitwy pod Lenino, wyzwolicieli Warszawy, zdobywcy Berlina. Udekorowana została także 7-osobowa grupa kombatantek batalionu kobiecego im. Emilii Plater.

Zwyczajem lat poprzednich z okazji rocznicy wyzwolenia — przyznano nagrody m. st. Warszawy twórcom kultury, działaczom stołecznych instytucji upowszechniających, ludziom, którzy oddali swój talent w służbę tematyki społeczeństwa warszawskiego. Laureatami tegorocznymi są: Hanna Bielicka, Jarosław Iwaszkiewicz, Adam Kijjan, Zofia Kucówna, Witold Rowicki, Zbigniew Rybicki, Stanisław Szenic, Zbyszko Siemaszko, Jan Zachwatowicz i Andrzej Zaorski. Wieczorem odbyło się spotkanie laureatów z władzami partyjnymi i miejskimi stolicy.

W siedzibie Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy odbyła się dekoracja honorowymi odznaczeniami „Za zasługi dla Warszawy” 120 warszawiaków, którzy swoim wkładem pracy przyczynili się do rozwoju stołecznego miasta. Są wśród nich robotnicy, budowniczości, pisarze, działacze społeczni. Odznaczenia wręczali, składając serdeczne gratulacje: zastępca członka Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR — Józef Kępa i prezydent m. st. Warszawy — Jerzy Majewski.

Również wczoraj w Warszawie wmurowano akt erekcyjny pod pierwszy w kraju zespół oświatowy, powstający w osiedlu Bródno IX. Na te nowoczesną placówkę oświatową złożyła się: szkoła podstawowa dla ponad 700 dzieci, przed szkołą oraz zespół sportowy z krytą pływalnią, dwoma salami gimnastycznymi i kompleksem urządzeń sportowo-rekreacyjnych na wolnym powietrzu. W pierwszym etapie, w sierpniu br. oddana zostanie szkoła, całość ukończona ma być do 1975 roku.

Minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski spotkał się z przedstawicielami 25 sto-

tecznych zakładów pracy i wręczył im pamiątkowe medale 200-lecia Komisji Edukacji Narodowej. Przyznane one zostały tym przedsiębiorstwom za ich zasługi w rozwoju oświaty we własnych fabrykach oraz na terenie stolicy.

Rozstrzygnięty został doroczny konkurs na najlepszy budynek roku, zorganizowany po raz 15 przez redakcję „Życia Warszawy”. Tytuł „Mister Warszawy 1973” uzyskała siedziba węgierskiej ekspozytury handlowej przy ul. Szwoleżerów.

W stołecznym ratuszu odby

ła się wczoraj uroczystość wręczenia nagród i wyróżnień laureatom konkursu „Dyplom dla Warszawy” — absolwentom uczelni, którzy w 1973 r. poświęcili swe prace magisterskie sprawom miejskim. Na ten doroczny, 8 z kolei konkurs zorganizowany przez władze miejskie i redakcję „Sztandaru Młodych” napłynęło 27 prac — z Politechniki Warszawskiej i SGPIŚ.

Na zaproszenie partyjnych i miejskich władz stolicy gości w Warszawie i uczestniczy w imprezach z okazji rocznicy wyzwolenia kilkudziesięciu przedstawicieli różnych województw. Są wśród nich przedstawiciele różnych specjalności i branż, wyróżniający się solidną pracą zawodową i aktywnością społeczną.

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie komisji rządowej

Huta „Katowice“ i FSM inwestycjami priorytetowymi

W Komitecie Wojewódzkim PZPR w Katowicach odbyło się 16 bm. posiedzenie komisji rządowej do spraw koordynacji budowy Huty „Katowice” oraz Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Obrady prowadził wicepremier Franciszek Kaim.

W posiedzeniu uczestniczyli gospodarze województwa — z-ca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, wojewoda katowicki — Jerzy Ziętek oraz I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Kazimierz Seccowski — przewodniczący komisji rządowej, a także ministrowie zainteresowanych resortów gospodarczych.

W trakcie posiedzenia dokonano oceny realizacji inwestycji związanych z uruchomieniem i rozwojem w br. produkcji samochodów „Fiat 128 p” oraz omówiono planowany na 1974 r. zakres prac inwestycyjnych w FSM w Biel-

sku i Tychach oraz odlewni w Skoczowie. Komisja przeanalizowała również przebieg prac przy budowie Huty „Katowice” w ubr. oraz zapoznała się ze stanem przygotowań do wykonania napiętych i trudnych zadań tej największej inwestycji polskiej metalurgii w br. (ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień infrastruktury).

W kolejnym punkcie obrad omówiono sprawy dotyczące rozbudowy Huty „Zawiercie” zwłaszcza zaś budowy nowej walcowni i elektrostalowni.

Realizacja tych wielkich obiektów o kluczowym znaczeniu dla naszej gospodarki narodowej i jej dalszego szybkiego rozwoju, prowadzona jest sprawnie i w dobrym tempie. Istnieje jednak szereg napięć, które w obliczu tegorocznych trudnych zadań muszą być zlikwidowane. Dotyczy to m. in. dostaw materiałów i sprzętu, konstrukcji stalowych, budowy zaplecza socjalnego itp.

W trakcie posiedzenia omówiono również projekt uchwały rządowej, dotyczącej dalszej budowy Huty „Katowice”. (PAP)

Przedstawiciele CRZZ udali się do Genewy

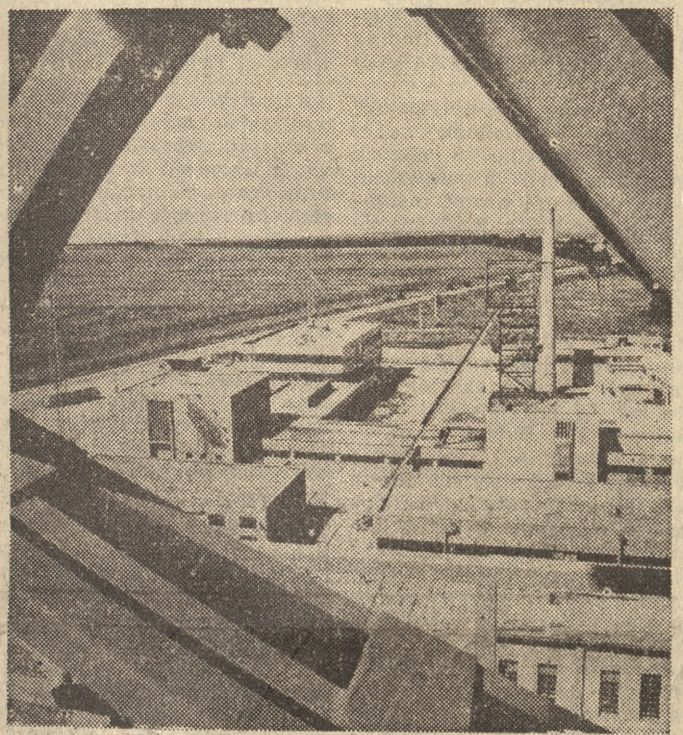
16 bm. wyjechała do Genewy delegacja Centralnej Rady Związków Zawodowych z przewodniczącym — Władysławem Kruczkim.

W skład delegacji wchodzi: sekretarz CRZZ — Ryszard Pieszyński oraz kierownik Wydziału Zagranicznego CRZZ — Mieczysław Jurek.

Delegacja polska uczestniczyć będzie w posiedzeniu Biura SZZZ oraz w spotkaniu przywódców central związkowych krajów europejskich.

PAP

Nowoczesna kopalnia boksytu



Węgry. Jedną z większych inwestycji 1973 roku — to kopalnia boksytu „Halimba III”. Roczna wydajność wyniesie tu 600—800 tysięcy ton. Na zdjęciu: zabudowa kopalni.

Fot. — CAF—MTI

Bezpośrednio po zawarciu porozumienia

Egipt gotów przystąpić do otwarcia Kanału Sueskiego

W środę w południe, natychmiast po przybyciu do Asuanu z Jeruzolimy, gdzie prowadził rozmowy z przedstawicielami izraelskimi, amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger przyjęty został przez prezydenta Egiptu Anwara Sadata. Rozmowa, która odbyła się w cztery części, trwała około półtorej godziny.

Na lotnisku w Asuanie Henry Kissinger oświadczył, że rozbieżności między obu stronami zmniejszyły się. Podkreślił, iż być może uda się jeszcze raz do Jeruzolimy. „Jesteśmy na dobrej drodze do pogodzenia różnych punktów widzenia” — powiedział m. in. H. Kissinger.

Bezpośrednio po zawarciu porozumienia w sprawie rozdzielenia wojsk egipskich i izraelskich w strefie Kanału Sueskiego, Egipt rozpocznie przygotowania do otwarcia kanału. Takie oświadczenie złożył w nocy z wtorku na środę dla radia egipskiego minister spraw zagranicznych ARE Ismail Fahmy.

★
Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko przyjął w środę na Kremlu ambasadora Arabskiej Republiki Egiptu Jahia Abdela Kadera. Omawiano szereg problemów interesujących obie strony. Szczególną uwagę poświęcono sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz pracom konferencji genewskiej. (PAP)

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Obrady TWP

W dniach 15 i 16 bm. obradowała w Warszawie Rada Naukowa Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Po ożywionej dyskusji zgłoszone propozycje dotyczące działalności TWP w roku 30-lecia Polski Ludowej.

Rekord szczecińskich dokerów

Kolejny rekord przeładunkowy zanotowali dokerzy zespołu portowego Szczecin — Swinoujście. Ustanowiono go podczas załadunku kontenerowca PLO m/s „Liwiec”, statku o nośności 1200 DWT, który pływa na nowo uruchomionej linii kontenerowej Szczecin — Londyn. Załadunek trwał zaledwie 1,5 godziny.

Wizyta w polskiej jednostce

Jednostka Specjalna WP, wchodząca w skład Doraźnych Sił Zbroj-

nych ONZ na Bliskim Wschodzie, wizytowali: zastępca sekretarza generalnego ONZ — B. Urquhart i dowódca Sił Zbrojnych ONZ — gen. E. Silasvuo.

Nowy dwutygodnik

W drugiej połowie stycznia br. ukazuje się na rynku wydawniczym dwutygodnik „Oświata i wychowanie”, przeznaczony dla nauczycieli i pracowników administracji szkolnej oraz wszystkich zainteresowanych sprawami oświaty i wychowania.

Operacja przyszycia ręki

W Miejskim Szpitalu w Jaworznie w woj. krakowskim dokonano niezwykle trudnej operacji przyszycia ręki na wysokości przedramienia. W czasie pracy w zakładach Chrzanowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego 22-letni Andrzej L. uległ wypadkowi odcięcia przez tokarkę prawej ręki. Natychmiast przewieziono go do szpitala.

Teng Siao-ping w BP KC KPCh

W Pekinie poinformowano, że wicepremier ChRL, Teng Siao-ping został dokooptowany do Biura Politycznego KC KPCh.

Śmigłowce z USA dla Pekinu?

Rzecznik towarzystwa „United Aircraft Corporation” potwierdził wcześniejsze doniesienia dziennika „Washington Star”, że administracja amerykańska upoważniła je do wstępnych rozmów z Pekinem w sprawie sprzedaży pewnej ilości śmigłowców typu „S-61-n”.

Kontakty Kanada - Kuba

Na Kubę udała się w środę delegacja parlamentarzystów kanadyjskich. Przewodniczy jej wiceprzewodniczący Izby Ludowej Kanady G. Laniel.

Nawiązanie stosunków

Opublikowany w Hanoi komunikat MSZ DRW stwierdza, że rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu i Malty postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

Oświadczenie MSZ TRR RWP

Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych TRR RWP potępił Stany Zjednoczone za

przeprawienie lotów zwiadowczych 12 stycznia br. nad wyzwoleńskimi obszarami prowincji Quang Tri.

Aresztowanie kidnaperów

Policja włoska aresztowała w środę rano 4 osoby, podejrzane o uprowadzenie Paula Getty III, wnuka amerykańskiego miliardera.

Alarm na lotniskach Aten

Na dwóch lotniskach w stolicy Grecji ogłoszono we wtorek alarm wojskowy w związku z pogłoskami o możliwości porwania jakiegoś samolotu czy innego aktu terrorystycznego. Był to alarm ewidentnie fałszywy, podobny do tego, jaki kilka dni temu ogłoszono na lotnisku Heathrow w Londynie.

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

PKS będzie wozit oszczędniej

Do największego w Wielkopolsce przewoźnika towarów i ludzi transportem samochodowym, Zarządu Wojewódzkiego PKS w Poznaniu, zwróciliśmy się o zaprezentowanie programu ograniczenia zużycia paliw płynnych. Ma ten program spowodować obniżenie kosztów eksploatacji 3500 samochodów ciężarowych i autobusów, którymi dysponuje PKS na terenie województwa poznańskiego. W ubiegłym roku pojazdy tego przedsiębiorstwa zużyły 38 milionów litrów benzyny i ropy.

Ograniczenie prędkości maksymalnej — to tylko jeden z elementów kampanii oszczędzania paliw. Najistotniejsze jest to aby samochody przewoziły jak najwięcej ładunków, przy najmniejszym zużyciu paliwa.

We wszystkich wielkopolskich oddziałach PKS zrewidowano normy zużycia paliwa dla każdego typu pojazdów. Samochody, które wskutek technicznego zużycia wykazują tzw. „przepeły” — czyli palą więcej benzyny lub ropy, niż przewidują normy — są wycofywane z eksploatacji. Na specjalnym stanowisku diagnostycznym w bazie remontowej poznańskiego PKS dokonuje się obecnie szczegółowej kontroli instalacji paliwowej pojazdów.

Obok technicznych możliwości ograniczenia zużycia paliw, dużą wagę przywiązują się do racjonalnego wykorzystania ładowności samochodów. Dyspozytorzy wojewódzkiej i rejonowej Państwowej Komunikacji Samochodowej w całym kraju, dzięki coraz sprawniej się łączącej telefonicznej i dalekopisowej oraz awizacji towarów, dokonują komasacji ładunków o małym ciężarze (jeden samochód zabiera ładunki dla kilku odbiorców w rejonie miejscowości docelowej). Zwraca się szczególną uwagę na to aby kierowcy samochodów o niewykorzystanej w pełni ładowności, nie omijali dyspozytorów PKS i PSK (Przedsiębiorstwa Specjalizacji Krajowej). Zastosowano kary wobec uchylających się od „kłopotów”, poszukiwania ładunku.

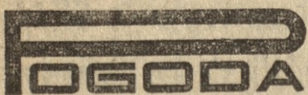
Na trasach dłuższych niż 30 kilometrów, ciężarówki mają obecnie jeździć z przyczepami — dzięki temu niemal dwukrotnie wzrosła ładowność kosztów niewielkiego wzrostu zużycia paliwa.

W komunikacji autobusowej PKS również oszczędza się benzynę i ropę. Przede wszystkim

Naukowcy o biometeorologii w sporcie i turystyce

W Pałacu Górków w Poznaniu rozpocznie się jutro Krajowy Sympozjum Biometeorologii Sportu — ogólnopolski zjazd naukowy, w którym wezmą udział przedstawiciele placówek zajmujących się problematyką ekologiczną i rekreacyjną. Idea ekologii wychowania fizycznego i czynnego wypoczynku, a więc wykorzystanie oddziaływań bodźców płynących ze środowiska naturalnego oraz uwzględnianie warunków mikroklimatycznych pomieszczeń sportowo-rekreacyjnych — to kierunek badawczy zapoczątkowany i szczególnie rozwijany przez poznańską Akademię Wychowania Fizycznego, która już po raz czwarty organizuje ogólnopolski zjazd poświęcony tym problemom (poprzedni odbył się w roku 1970).

Na IV Krajowy Sympozjum Biometeorologii Sportu zaproszono ponad 200 naukowców. Uczestnicy tego dwudniowego zjazdu wystąpią kilkudziesięciu referatów i doniesień naukowych. (kos)



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu, tylko na wschodzie początkowo deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 0 stopni i plus 2 stopni na wschodzie oraz plus 5 stopni w centrum do plus 10 stopni lokalnie na zachodzie i południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane, okresami silne, z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

Naród kontynuuje walkę pomimo terroru i represji

Przed kilkoma dniami przyjechała do Polski 30-osobowa grupa uchodźców politycznych z Chile, która schroniła się przed prześladowaniami junty wojskowej na terenie b. Ambasady PRL w Santiago. W grupie chilijskich patriotów znajdują się członkowie, aktywiści i sympatycy Komunistycznej Partii Chile, Partii Socjalistycznej i innych stronnictw frontu ludowego. Reprezentują oni różne środowiska społeczne i zawodowe, pochodzą ze stolicy kraju — Santiago, z południowego miasta Concepcion, z Valparaiso i innych miejscowości. Przybyli do naszego kraju wraz z najbliższymi rodzinami — żonami i dziećmi.

Chilijscy patrioci zamieszkali w ośrodku wypoczynkowym w Ryniu koło Warszawy, nad Zalewem Zegrzyńskim. Mieszkają tam w dobrych warunkach. Gospodarze ośrodka otoczyli ich wszechstronną opieką, umożliwili już od pierwszych dni pobytu naukę języka polskiego. Udostępnili różnorodne wydawnictwa o Polsce w języku hiszpańskim. Polscy opiekunowie starają się wypełnić czas przyjaźniom z Chile, pragnąc, aby czuli się w naszym kraju jak najlepiej. Stworzona w ośrodku serdeczna atmosfera sprzyja szybkiemu przystosowaniu się do nowych warunków klimatycznych. Niektórych z nich, a zwłaszcza dzieci, zaopatrzone w niezbędną ciepłą odzież. Mimo tragicznych przeżyć w swoim kraju, Chilijczycy cieszą się obecnie dobrym zdrowiem. Wszyscy jednak pozostają pod stałą opieką lekarską i przechodzą właśnie wszechstronne badania.

W rozmowach z dziennikarzami PAP uchodźcy polityczni z Chile wyrażali wdzięczność Polsce za stworzenie im w naszym kraju warunków przeżycia na każdym kroku serdeczność. Mówili jednak przede wszystkim o tragicznej sytuacji swego narodu, o prześladowaniach, którymi obięto najszersze kręgi społeczeństwa.

„Najwięcej ofiar junty jest jednak wśród marksistowskiej lewicy” — powiedział Luis Campos Sanjueza, komunisty, działacz związkowy, kolejarz z Santiago. W obozie koncentracyjnym na wyspie Dawson zamknięto w nieładnych warunkach m. in. sekretarza generalnego KC KP Chile, Louisa Corvalana, oskar-

żając człowieka, który całe swe życie poświęcił sprawie klasy robotniczej, o zdradę stanu. Junta nie ma najmniejszych praw, aby sądzić tego człowieka — dodał Campos Sanjueza, który od 11 września był poszukiwany przez policję za to tylko, że był komunistą. Ukrywał się przez niemal trzy miesiące, aby wreszcie 9 grudnia znaleźć schronienie w Polskiej Ambasadzie.

Junta rozprawiła się też bez litości z silnymi ośrodkami lewicy, istniejącymi na chilijskich uniwersytetach. Członek egzekutywy Komitetu Uczelnianego KP Chile na Uniwersytecie w Valparaiso, Juan Barattini Carvelli powiedział, że aresztowano tam m. in. 7 dziekanów, wielu profesorów i studentów. W swym bezmyślnym „ręgowaniu raka marksizmu” — jak to określają członkowie junty — tylko w uniwersyteckiej bibliotece w tym mieście spalono 5 tys. książek naukowych, uznanych za „wrotowe”. Licznych wykładów i studentów torturowano w więzieniach junty.

Osobiste przeżycia naszych rozmówców, ich losy i rodzinne tragedie spletały się nierozłącznie z sytuacją pod rządami junty całego narodu chilijskiego. Sytuacja polityczna i gospodarcza kraju jest tragiczna. Jednakże — podkreśla Juan Barattini — mimo krwawego terroru, znaczna część członków KP Chile i całej lewicy działa w warunkach konspiracji.

Zarówno on, jak i Luis Campos Sanjueza wskazują również na kształtowanie się nowych stosunków między partiami frontu ludowego, a niektórymi innymi środowiskami. Obaj wyrażają uznanie dla wielu szeregowych działaczy chadeckich, którzy wbrew reakcyjnej postawie kierownictwa swej partii, nie bacząc na groźbę im niebezpieczeństwo, pomagają działaczom lewicy.

Wypowiedzi te świadczą, że w opozycji wobec militarystycznego reżimu znajdują się nie tylko komuniści i socjaliści, działacze robotniczy ale również wielu członków partii chadeckiej, którzy również nie mogą pogodzić się z myślą o utrwaleniu obecnego reżimu, bazującego na lekceważeniu praw ludzkich i swobód obywatelskich.

Nasi rozmówcy z przeje-

ciem mówili o nowych formach walki swego narodu przeciw juncie gen. Pinocheta. Przebywając obecnie w Polsce — czują się oni również uczestnikami tej walki. Wrócimy do naszej ojczyzny — podkreślają — na polecenie partii, gdy uzna to za konieczne. Dodali jednak, że każdy kto uzyskał zgodę na emigrację polityczną, w razie potajnego powrotu do Chile i schwytania — byłby bez sądu rozstrzelany. Junta kieruje się w takich przypadkach bezlitosnymi zasadami. (PAP)

W 29 rocznicę wyzwolenia stolicy

Dokończenie ze str. 1

W Moskwie, Kijowie i Leningradzie odbyły się uroczyste wieczory z okazji 29-rocznicy wyzwolenia Warszawy. Także w całej NRD, przy współudziale polskich ośrodków informacyjnej i kultury w Berlinie i Lipsku, odbywa się wiele imprez z okazji tej rocznicy. (PAP)

17 stycznia br. upływa 29 rocznica wyzwolenia przez wojska radzieckie i polskie Warszawy spod hitlerowskiej okupacji. Z tej okazji zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW — Józef Kępa udzielił wywiadu PAP.

Na wstępie J. Kępa powiedział: Los całego narodu zapisany jest w losach Warszawy. Tak było przez wieki tak jest obecnie. W latach walki i odbudowy. Dla świata informacja o powojennej odbudowie Warszawy stały się na długie lata reprezentatywną wiadomością o rozkwicie Polski jako kraju. Także imponujący rozmach wszystkich dziedzin życia materialnego i duchowego stolicy po VII i VIII Plenum KC PZPR odbierany jest jednoznacznie: jako potwierdzenie — jedno z wielu — dynamicznego tempa rozwoju kraju, udanej batalii o wykorzystanie pracy wiedzy i talentu naszego narodu.

Warszawę odbudowano niemal od podstaw: jest ona czymś więcej niż tylko symbolem wojennego heroizmu. Daje świadectwo mądrej, dalekowzrocznej decyzji, podjętej przez partię polskich komunistów. Dzieło odbudowy podjęli warszawiacy i cały naród. Gdy w lutym 1945 r. KRN wydała odezwę nawołującą do pomocy zniszczonej Warszawie — nazajutrz odpowiedział robotniczy Śląsk ofiarowując węgiel, żywność, materiały budowlane. Z braterską pomocą w pierwszych dniach wolności podążył Związek Radziecki i jego bohaterka stolica — Moskwa. We wdzięcznej pamięci warszawiaków zachowała się ta pomoc: radziecka żywność, transport, uruchomienie telefonów, elektrowni itp.

Wysiłkowi odbudowy i budowy Warszawy — mówił w dalszym ciągu J. Kępa — przewodziła partia I stąd też wśród pierwszych decyzji podjętych po VII Plenum KC PZPR były te, które zapalały „zielone światła” żywotnym potrzebom Warszawy.

„Aby sprostać swym obowiązkom stolicy socjalistycznej państwa, Warszawa musi się stale rozwijać i musi też wnieść coraz większy wkład w tworzenie materialnych i duchowych wartości narodu” — powiedział I sekretarz KC PZPR Edward Gierk na spotkaniu z aktywem partyjnym Warszawy, bezpośrednio po VIII Plenum KC PZPR.

Taki będzie przyszły rozwój Warszawy, jaki jej wkład w życie materialne i duchowe

Intensywne tempo prac przy budowie „Dolnej Odry“

W Elektrowni „Dolna Odra” zakończono 16 bm. prace przy gotowawczych przy budowie fundamentów pod trzecią turbinę. Trwają jeszcze roboty zbrojeniowe. Również w śróde zakończono betonowanie podstawy fundamentów pod czwartą turbinę. W potężnej hali prowadzone są równoległe prace przy drugiej turbinie, które są już poważnie zaawansowane. Aktualnie kończy się montaż korpusu części niskoprężnej.

Budowa elektrowni wchodzi w nowe stadium. Zbliża się termin rozpalenia I kotła i chwila, w której popłynie pierwszy prąd — na 6 miesięcy przed terminem. (PAP)

kraju. Stałym dążeniem warszawskiej organizacji partyjnej jest wzbogacenie tego udziału. Przykładem: 8,5 mld zł dodatkowej produkcji w latach 1972—1973. W ciągu najbliższych 2 lat mamy zamiar uzyskać w stołecznych fabrykach ponadplanową produkcję wartości 30 mld.

Jutro Warszawy to m. in. modernizowanie techniki i technologii, wprowadzanie nowych urządzeń w stare mury fabryczne. W przyszłym pięcioleciu rozpocznie się budowa Toruńskiej Trasy Mostowej. Trwają prace projektowe nad budową metra. W tym roku ruszy budowa Biblioteki Narodowej. Powstał nowy program zagospodarowania warszawskiego zespołu miejskiego. Ostateczna jego wersja będzie wynikiem konsultacji po głądów wielu środowisk i grup zawodowych, ludzi nauki i praktyki.

Warszawie przypadnie rola gospodarza centralnych uroczystości związanych z 30-leciem PRL. Będziemy gościem przyjaźni i gościem z kraju i zagranicy — powiedział I sekretarz KW PZPR. Powitamy wielotysięczną rzeszę młodzieży. Wszyscy — tu w Warszawie — postaramy się godnie przygotować do tego święta. Chcemy, aby wyniki produkcyjne stołecznych przedsiębiorstw i postawa mieszkańców Warszawy, wykład miasta i przychylność warszawiaków — były głównymi cechami, charakteryzującymi klimat jubileuszu 30-lecia.

Rozmawiała: JADWIGA WIĘCEK

ZSRR zakupił wielki transatlantyk „Hanseatic“

W hamburskiej stoczni Howaldtswerke przemalowuje się nazwę jednego z najnowocześniejszych byłych transatlantyków NRF „Hanseatic” (dawniej „Hamburg”) na nową — „Maxim Gorki”. Statek ten drogą pośrednią zakupiony został przez żeglugę ZSRR.

Zbudowany w 1969 r. kosztował 100 mln marek przez stocznice hamburską ma 25.032 BRT, jest 194 m długi i 26 m szeroki. Przeznaczony do utrzymania komunikacji liniowej nie przynosił z powodu braku pasażerów spodziewanych dochodów swojemu poprzedniemu właścicielowi Deutsche Atlantik Linie.

„Maxim Gorki” ma być statkiem pasażerskiej floty ZSRR i będzie służył, mając swój port macierzysty w Odesie, jako statek wycieczkowy po Morzu Czarnym, a także do dalekich morskich wypadów turystycznych po Morzu Śródziemnym. (h. t.)

„Punch” przepowiedział kryzys energetyczny... w 1890 roku

Jak donoszą z Londynu angielski tygodnik satyryczny „Punch”, już w marcu 1890 roku przepowiedział kryzys, podczas którego stolica W. Brytanii pozostanie bez węgla aż przez 16 tygodni, a jej mieszkańcy będą palili meble na opał. Według przepowiedni „Puncha” wyczerpane były zasoby ropy, a na Piccadilly Circus paliła się tylko co trzecia latarnia. Właściciele kopalń musieli sami zacząć wydobycie węgla. Jak dotąd spora część przepowiedni „Puncha” sprawdziła się.

Miliony Amerykanów coraz silniej odczuwają następstwa kryzysu energetycznego. Weszły w życie nowe zasady racjonalizacji paliwa, które zobowiązują właścicieli domów do obniżenia temperatury ogrzewania o 6 stopni, a przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe o 10 stopni. W przeciwnym wypadku — jak oświadczył przedstawiciel Federalnego Biura Energetycznego — nie starczy im paliwa, aby dotrzeć do końca zimy.

Rozporządzenia te dotyczą również szkół. O 5 proc. ograniczono dostawy paliwa dla tawarzystw lotniczych.

W środę weszła w życie w Japonii druga faza rządowego programu ograniczenia zużycia paliw i energii elektrycznej. Pierwsza faza, wprowadzona 20 listopada ub. roku, polegała na 10-procentowym zmniejszeniu zużycia paliw i elektryczności, w czasie drugiej fazy ograniczenia te zwiększone zostaną do 15 proc. Najbardziej dotknięte restrykcjami są zakłady przemysłowe, używające prądu o mocy 500 kW lub więcej. Liczba takich przedsiębiorstw szacuje się w Japonii na 13 tys.

Ministerstwo Przemysłu Górniczego i Naftowego Wenezueli opublikowało dekret o pozabawieniu amerykańskiego koncernu naftowego „Creole Petroleum” prawa eksploatacji 4 pól naftowych w stanie Monagas. Pola te rozciągają się na powierzchni 35,5 tys. hektarów. Wraz z urzędzeniami przechodzą w ręce wenez-

uelskiego towarzystwa naftowego.

Rząd belgijski zatwierdził projekt wybudowania wspólnie z Iranem rafinerii ropy naftowej w Liege, w południowo-wschodniej Belgii.

16 bm. po południu sprawa się jednak skomplikowała. Państwowe towarzystwo irańskie „NIOC” powiadomiło premiera Leburtona, że z uwagi na niedotrzymanie terminu 15 stycznia, anuluje całe porozumienie. Uważa się mimo to, iż przy umiędzynarodowieniu sprawy Belgia ma jeszcze szanse dojścia do porozumienia z Iranem.

Jak informuje Agencja MENA, na polach naftowych okupowanego przez Izrael Półwyspu Synajskiego szaleją pożary. Od 1 stycznia płoną 3 szczyby w południowej części półwyspu, a w tych dniach zapaliły się 3 dalsze szczyby naftowe w rejonie Abu Rudeis. Władze izraelskie podały, że przyczyną pożaru pierwszych trzech szczybów był wybuch ich własnej rakiety. Przyczyny nowych pożarów nie są znane.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kierownik Marian Fiejsztowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Parzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redakcji 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Reklamodawcy nie zamawiają nie zwracamy Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań

Prenumerata wplaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł), otrzymuje za pośrednictwem bankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151 ponadto listonosze i urzędy pocztowe Indeks nr 35029 F-1

Różne aspekty czasu

W naszym cyklu poświęconym sprawie racjonalnego wykorzystania czasu, zabiera głos dr Władysław Balicki, adiunkt w Instytucie Ekonomii Politycznej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu.

Na wiele różnych sposobów pisać można o rzeczy tak nieuchwytnych, choć równie tak łatwej do zmierzania, jak czas, którym jednostka ludzka dysponuje. Gdy jednak wypowiadamy się o czasie, przyczyn trawienia czasu, nie ma potrzeby powoływać się na filozoficzne traktaty o naturze tego zjawiska. Z dwojga ludzi, którzy w ciągu np. godziny chcieliby wykonać (każdy z osobna) tę samą czynność, straci czas ten, który (obojętnie z jakich powodów) czynności tej nie wykona. Wniosek z tego taki, że strata czasu jest zawsze stratą ze względu na jakąś czynność, którą chcielibyśmy lub musieliśmy wykonać. Stracił czas ten, kto pragnął przez kilka godzin uczyć się popracować, lecz przeszkodził mu koleś, stracił też ten, kto chciał wcześniej położyć się do łóżka, lecz nie mógł się, bo tramwaj przez godzinę nie kursował.

tego, by praca ta była — w określony sposób — wykonywana, oraz — szerzej — niezbędne do tego, by człowiek mógł poddać wymogom, które w życiu codziennym nakładają na niego społeczeństwo. Zaliczamy tu więc czas przeznaczony na dojazd i powrót z pracy, na posiłki, spanie i higienę, na prace domowe, za kupy itd. Część drugą czasu wolnego tworzą te chwile, w których człowiek rzeczywiście może robić to, na co ma ochotę. Poczytać lub pójść na spacer, uprawiać hobby, czy leżeć — nie robiąc nic.

Nie ma chyba wątpliwości, że dopiero ten czas jest dla

CENA każdego DNIA

KIEDY ODPOCZYWA SIĘ NAPRAWDĘ

Ciekawie, że ekonomiści i socjologowie podzieliли między siebie sferę zainteresowania ludzkim czasem. Pierwsi zajmują się przede wszystkim czasem pracy, drudzy — czasem wolnym. Okazuje się jednak, że taki podział zadań nie jest najsluszniejszy. Zauważono bowiem, że między czasem wolnym, jego długością i sposobem wykorzystania, a produkcją istnieją dość ścisłe związki. Nie jest wcale tak, że im dłużej człowiek pracuje, tym więcej wyprodukuje. Pracownik zatrudniony np. osiemnaście godzin na dobę może produkować mniej niż pracownik zatrudniony przez godzinę. Efekty przemęczenia mogą w tym wypadku okazać się wyższe od efektów dłuższego przebywania na stanowisku roboczym. Można zatem chyba zgodzić się z poglądem, że istnieje optimum długości czasu pracy. Po jego przekroczeniu dniówkowa wydajność okazuje się niższa, produkt mniejszy.

Przyjrzyjmy się teraz bliżej czasowi wolnemu. Łatwo zauważyć, że dzieli się on na dwie wyraźne części. Pierwsza obejmuje te godziny, w których człowiek wykonuje czynności nie wchodzące w skład pracy zawodowej, lecz niezbędne do

człowieka wolny autentycznie. Tylko on zasługuje na nazwę czasu wolnego, dlatego tylko tę drugą część będą dalej nazywać czasem wolnym, pierwszą zaś — czasem pośrednim. Im krótszy jest czas pośredni, tym dłuższy czas wolny i odwrotnie. Przedłużanie tak roku mianego czasu wolnego ważne jest nie tylko ze względu na tury etyczne; jego przedłużanie prowadzi z reguły do wzrostu wydajności pracy.

JAK SKRÓCIĆ „CZAS POŚREDNI”?

Czas wolny można przedłużyć nie tylko drogą skrócenia czasu pracy, lecz — najłatwiej i najtaniej — przez skrócenie czasu pośredniego. Zaryzykuje tu pogląd, że czas pośredni winien być głównym obiektem ataku w publikacjach niniejszego cyklu. Każda sekunda kwalifikująca się do czasu pośredniego jest bowiem sekundą — z wielu powodów — straconą.

Jakie są tutaj główne sposoby działania? Sposobów jest wiele, lecz zaliczyć je można z reguły do dwóch typów: pierwszy typ obejmuje przedsięwzięcia natury inwestycyjnej, drugi organizacyjnej. Przedsięwzięcia inwestycyjne

to np. wprowadzenie szybko-bieżnych tramwajów, automatyzacja w handlu, rozwój sieci telefonicznej kraju, podejmowanie produkcji sprzętu gospodarstwa domowego itd. Tęgo rodzaju działalność wiąże się z reguły z poważnymi kosztami i choć jest niezmiernie ważna, trudno wprowadzać ją drogą ulepszenia z dnia na dzień. Niemniej wydaje się, że na produkcyjny charakter inwestycji eliminujących czas po średni wskazywano u nas zbyt rzadko, co służyło w parze z ich ogólnym niedorozwojem. Ostatnio ruszyło się w tej dziedzinie, ale do odrobienia jest jeszcze bardzo wiele.

Zajmijmy się bliżej drugim sposobem skracania czasu pośredniego — sposobem bezinwestycyjnym. Najogólniej polega on na tym, by wykorzystując w pełni istniejący już potencjał urządzeń w usługach, handlu, transporcie i w innych działach gospodarki zmniejszyć do minimum czas załatwiania przez obywatela spraw różnorodnych a koniecznych. W ramach tego sposobu działać można kilkoma drogami. Jedną polega na zwiększaniu zatrudnienia tam, gdzie z powodu jego braku istniejące urządzenia nie są w pełni wykorzystane. Takie „niedociężenie” urządzeń wcale nie jest rzadkością. Kilkudziesięciosobowe kolejkę do czterech czynnych okienek poznańskiego dworca kolejowego, kolejkę w „Supersamie” do dwóch czynnych kas, są niestety zjawiskiem dobrze znanym. Inny przykład z tej branży: autobusy bez konduktora z kierowcą sprzedającym bilety. Aut tego artykułu ze sterem obliczył, że autobus MPK na trasie Lasek — Składowa jeździ przeciętnie 6 minut dłużej niż w przypadku, gdyby bilety sprzedawał konduktor, a kierowca ruszał z przystanku natychmiast po zakończeniu wsiadania. Pomnóżmy te sześć minut przez liczbę kursów w obie strony w ciągu doby, pomnóżmy przez liczbę pasażerów. Okazuje się wówczas, że oszczędność MPK jest oszczędnością skapca, który ciuła grosze a trwoni dni. Grosze można jednak łatwo przeliczyć, a czas obywateli trudniej.

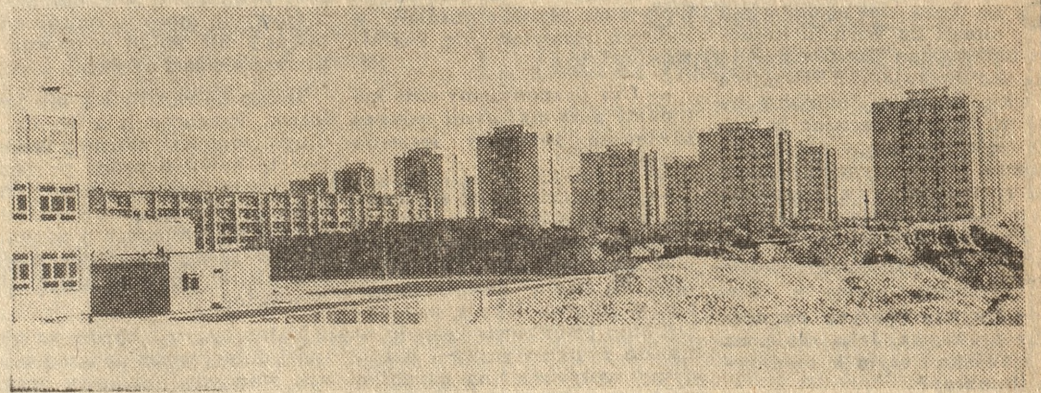
CZY TRZEBA CZEKAĆ POD DRZWIAMI

Inny sposób na bezinwestycyjne skracanie czasu pośredniego, najtańszy, lecz chyba

Dokończenie na str. 4

WŁADYSŁAW BALICKI

W 29 rocznicę wyzwolenia Warszawy



Dzisiaj przypada 29 rocznica wyzwolenia Warszawy. Dzień to skłaniający do refleksji nad ogromem przeobrażeń, które dokonały się w tym mieście. Odbudowana ze zniszczeń stolica jest jednym z najpiękniejszych miast europejskich. Oto nowoczesne budownictwo w warszawskiej dzielnicy Stegny.

Fot. — CAF

Przed wyborami do czterech landtagów w NRF

Od własnego korespondenta

Już od pierwszych dni tego roku główne partie polityczne Niemieckiej Republiki Federalnej (SPD, FDP, CDU i CDU) wkroczyły w okres nowych konfrontacji politycznych. Walka potoczy się o uzyskanie większości w Bundestacie, gdzie jak dotychczas niewielką większością głosów dysponuje CDU/CSU. Co prawda wybory 1972 roku do Bundestagu przyniosły drugie — tym razem dające przekonywującą większość — zwycięstwo koalicji SPD — FDP. Jest to oczywiście bardzo wiele i dało dużą swobodę działania obecnie rządzącej koalicji. Niemniej wiele projektów ustaw zostało storpedowanych, mimo uchwalenia ich przez Bundestag, właśnie w Bundesradzie. Bundesrat bowiem z racji swoich konstytucyjnych uprawnień jest w stanie niekiedy zaszachować rządzącą koalicję.

A ponieważ prawo zasiadania w Bundesradzie mają przedstawiciele rządzących partii z poszczególnych krajów (landów) NRF, dlatego też wiele zależy od przebiegu i wyników wyborów do parlamentów krajowych (landtagów). W tym roku w czterech spośród jedenastu krajów NRF

odbędą się wybory do landtagów.

Już niedługo, bo 23 marca odbędą się wybory do landtagu w Hamburgu. Dotychczas rządzą tam zdecydowanie SPD, która w wyborach w 1970 roku uzyskała aż 55,3 procent głosów i w koalicji z FDP posiada silną pozycję. Trzeba tutaj jednak dodać, że koalicyjny partner — FDP jest partnerem kłopotliwym, kiłtliwym i bardzo kapryśnym. Często doprowadza on do trudnych sytuacji, a niekiedy do krawędzi kryzysów w landtagu, które tylko z wielkim trudem się łągodzi.

CDU/CSU oczywiście doskonale zdaje sobie sprawę z tego i stara się wygrywać te sprzeczności na swoją korzyść. Sądzić jednak można, że liczną w Hamburgu klasą robotniczą, mającą tutaj długie tradycje lewicowe, stwarza w wyborach bardziej sprzyjającą SPD atmosferę. FDP zapowiedziała już, że w tych wyborach będzie walczyć nie tylko o utrzymanie swojej dotychczasowej pozycji, ale o znaczne zwiększenie swego przedstawicielstwa w landtagu. Mo że się to stać, jak się sędzi,

bardziej kosztem CDU/CSU

niż SPD. Rzecz jasna CDU/CSU, których centra polityczne położone są na południu NRF, nie będą tutaj miały łatwego zadania w wyborach.

Natomiast odbywające się latem wybory w Dolnej Saksonii nabrają zapewne cech ostrych zmagają. Dotychczas bowiem SPD w tym landtagu posiada aż 75 miejsc. Jest to dużo, ale zarazem mało, bo tylko jeden głos więcej niż CDU/CSU. W roku 1970 FDP nie osiągnęła 5 proc. głosów i w ten sposób nie uzyskała żadnego miejsca w landtagu. Teraz FDP chce za wszelką cenę przeskoczyć barierę 5 procent i w nowym landtagu utworzyć koalicję z SPD. Szanse są zbyt wyrównane by można było dziś już przewidzieć jaki będzie wynik.

Na jesieni wybory do landtagów odbędą się w Bawarii i Hesji.

Bawaria — to twierdza CDU. Jest ona od dawna wyzwaniem dla SPD. Na naradach kierowniczych gremiów SPD raz po raz odzywają się głosy zapowiadające atak na tę twierdzę. Obecnie w landtagu rządzi samodzielnie CDU, która otrzymała 56,4 proc. głosów, ale jak wykazują ankiety (i o ile nie są one mylne) SPD w ostatnich latach zyskała wiele sympatii. Czy starczy jej jednak aż na zmniejszenie układu sił politycznych w parlamencie tego kraju?

Sytuacja CDU nie jest jednak tak różowa, skoro na przyjęciu noworocznym dla duchowieństwa monachijskiego, które odbyło się w ub. piątek, kardynał Julius Doepfner stwierdził w związku z wyborami do bawarskiego landtagu, że są one „wyzwaniem dla nas wszystkich”. Inne głosy na tym przyjęciu były nie mniej poważnie zatroskane o władzę CDU w Bawarii.

Wybory do landtagu Hesji w 1970 r. przyniosły SPD 45,9 proc. głosów, a FDP 10,1. Obie partie związały się więc tak- że tutaj koalicją. CDU jest jednak na tym terenie prężną, dynamiczną i na pewno sprawi w wyborach koalicji dużo kłopotów.

Wybory do landtagów nie są ani ostatecznym ani ostatecznie miarodajnym barometrem układów sił politycznych w NRF. Na przykład wybory do Bundestagu w 1972 r. przyniosły zwycięstwo SPD i FDP, mimo iż w uprzednio odbytych wyborach do landtagów w sumie zwycięstwo odniosły CDU/CSU. Wybory do landtagów, do tych czterech w tym roku wybieranych, zorientują w ewentualnych procesach większych przesunięć orientacji politycznych społeczeństwa NRF. Nie tak mały wpływ na te orientacje będzie miało zmniejszenie się widma trudności gospodarczych jakie zaczęły się rysować przy początku kryzysu energetycznego.

HENRYK TYCNER

JANUSZ JUJKA

17 I 1974 — GŁOS — str. 3

Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze był pierwszym w kraju, który zdecydował się powierzyć w gospodarowanie cenne i duże zabytki architektury ludzkiej „z przypadku”. Powierzył im pieczę nad relikwiami z przyszłowiego dach nad głową, który przygotowali sobie często we własnym zakresie, bez niczyjej pomocy. Oprócz pasji i umiłowania dóbr przeszłości, nie posiadali nic. Zadnego w tym kierunku przygotowania zawodowego. „Szkody wyrządzić nie mogą — mówił wojewódzki konserwator mgr Stanisław Kowalski. A jeśli nawet — to minimalną. Nie pozostawimy przecież obiektów i ich opiekunów własnemu losowi”.

Minie niebawem ćwierć wieku, kiedy w znacznie zniszczonym wtedy pałacu w Kożuchowie (pow. Nowa Sól) zamieszkał Józef Szajer. Dzięki jego inicjatywie i przedsiębiorczości budowla ta nie znalazła się na liście obiektów przeznaczonych do rozbiórki. Przeciwnie — jest dziś ogólnomiejskim kombinatem kultury dla 10-tysięcznego miasteczka o rozwijającym się prężnie przemyśle motoryzacyjnym. J. Szajer był głównym motorem społecznego działania, nie szczędząc także własnych rąk; gospodarzy on zamkowi po dzień dzisiejszy.

Jest ich więcej

Na przykład Józef Grzesiura od 15 lat opiekuje się wartościowym zespołem zamkowo-klasztornym w Otyńcu, zbudowanym w XV stuleciu i przebudowanym częściowo w okresie renesansu. Do grona tych, którzy z wielką energią i zdumiewającą troską chronią zabytkowe dzieła sztuki architektonicznej, należy także Adam Wróblewski. Przed laty zamieszkał on w opuszczonym pałacu z XVII/XVIII wieku w Ochli k. Zielo-

nej Góry. Sam wyremontował sobie mieszkanie, zabezpieczył obiekt przed niszczyielskim działaniem atmosfery. W jego ślady poszli inni; pałac został zaludniony.

„Za gwaro i zbyt ciasno jest już mi w Ochli — oświadczył mgr Stanisław Kowalski. Proszę o inny obiekt”.

Zaproponowano mu duży i piękny pałac z XVIII wieku w Bieczu pow. Lubsko. I znów stał się jego gospodarzem. I znów nie założył rąk.

Własnym sumptem wyremontował dla siebie lokum, następnie zainicjował łańcuch czynów społecznych, za-

Sprawy zabytków

Opiekunowie i wyłudzacze

palając miejscową młodzież, która rzetelnie pracowała m. in. nad uporządkowaniem pałacowego dziedzica, otczenia itp.

Można wyliczyć jeszcze szereg dalszych nazwisk tych, których życiową pasją stało się ratowanie od zagłady cennych relikwii architektury, łącząc z tym swe osobiste losy i życiorys.

Są też inni

Do grona uczciwych usiłują przemyścić się jednak też pospolici cwaniacy. Najjaskrawszym tego przykładem może być sprawa Zofii Sowińskiej i jej małżonka oraz sprowadzonej przez nią siostry Renaty Rajskiej z mężem Włodzimierzem. Sowińscy rok czasu nalegali, by otrzymać w opiekę zabytkowy obiekt i móc w nim zamieszkać. „Nie koniecznie musi to być kom-

fort, jeśli trzeba sami sobie mieszkanie odrestaurować”.

Nie było na podrodzi odpowiedniego obiektu, nadarzyła się jednak okazja w Drzonowie k. Zielonej Góry. Po likwidacji siedziby gromady, miejscowa szkoła opuściła zabytkowy pałacyk, a z czasem wyprowadzić się mieli nauczyciele. Z chwili nieuwagi skorzystali wandalie, niszcząc opuszczone pomieszczenia: zerwano instalację elektryczną, rozebrano piec, zniszczono szyćby, stolarkę budowlaną itp. Sowińscy zgodzili się mimo to zamieszkać, a przed tym wyremontować mieszkanie, w czym zobowiązał się po-

no szkody. Zakupiony w odległym Krośnie Odrzańskim piec tzw. angielski, instalowali w pałacu pracownicy Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, w obecności biernie przyglądających się małżonkowi Sowińskich. Tupet czy bezczelność. Sowińscy nie wydali grosza na swoje nowe mieszkanie, podczas gdy — jak wynika z rachunków — Wydział Kultury Przemysłu WRN zapłacił już przeszło 18 tys. zł. Sowińscy odwdzięczają się jak dotąd — szkalowaniem. Jak długo ma to trwać?

Sowińscy nie dbali o obiekt, co gorze — tolerowali jego dewastację. Nie zawiadomili nikogo, że wicher zerwała znaczną część dachu i woda zalęwała pałacowe komnaty. Za tę beztróską odebrano im legitymacje społecznych opiekunów zabytków.

Cwaniacy — nie łudźcie się

Nie jest to odosobniony ale najjaskrawszy przypadek chęci żerowania na państwowej kiesi i bezprzekładnego rozrabiania. Prośby w rodzaju: „proszę mi dać w opiekę pałac, pod warunkiem, że będę mógł w nim zamieszkać” nadchodzą w dalszym ciągu. Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze nie zamierza bynajmniej rezygnować z podobnych propozycji, społecznie pożytecznych, oczywiście niezbędna jest uprzednia weryfikacja. Życie dowiodło, że inicjatywa opiekunów społecznych z prawdziwego zdarzenia w rodzaju Szajerów, Wróblewskich, Grzesiuków, Kapelowskich z Broniszowa (ostatnio Władysława Kapelowska zgodziła się przejąć w opiekę Drzonów), Tomczyków z Żar itp. może rozwinąć się z pożytkiem i dla nich i dla społeczeństwa. Nie powinni tu mieć jednak dostępu pospolici spekulanci i pieniacze.

Tymczasem służba konserwatorska troszczy się o to, co powinno należeć do zainteresowań Sowińskich i do czego ci ostatni się zobowiązali. Wystarano im się o wykonawcę i naprawio-

no szkody. Zakupiony w odległym Krośnie Odrzańskim piec tzw. angielski, instalowali w pałacu pracownicy Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, w obecności biernie przyglądających się małżonkowi Sowińskich. Tupet czy bezczelność. Sowińscy nie wydali grosza na swoje nowe mieszkanie, podczas gdy — jak wynika z rachunków — Wydział Kultury Przemysłu WRN zapłacił już przeszło 18 tys. zł. Sowińscy odwdzięczają się jak dotąd — szkalowaniem. Jak długo ma to trwać?

Same leki nerwic nie zwalczą

Szybkie tempo współczesnego życia dostarcza wielu okazji do wzrostu napięcia nerwowego. Toteż wśród ludzi, zamieszkujących zwłaszcza wielkie skupiska miejskie na całym świecie, nerwice są coraz częściej występującymi chorobami. O przyczynach i leczeniu rozmawiamy z kierownikiem Kliniki Nerwic Instytutu Psychoneurologii w Warszawie doc. dr. hab. Stefanem Lederem.

— **Ilu nas chorych na nerwice przybywa. Jaką skalę ma to zjawisko i czym je medycyna tłumaczy?**

— Wciąż, niestety, nie znamy właściwie pełnej, naukowej udowodnionej, odpowiedzi na to pytanie... Fakt, że rośnie liczba zgłoszeń do lekarzy w naszym kraju wynika m. in. z tego, że opieka zdrowotna jest powszechna. Zasięgiem jej objęto niedawno ponad 6 mln mieszkańców wsi. Ważne znaczenie ma rosnąca świadomość i wiedza na ten temat wśród społeczeństwa, do czego w znacznym stopniu przyczyniamy się i my, lekarze.

Porównując naszą sytuację z innymi krajami europejskimi o podobnym stopniu rozwoju stwierdzić można, że pod względem chorób nerwicowych znajdujemy się raczej w średniej grupie. Tym, co stwarza nam korzystniejsze możliwości leczenia i zapobiegania tym chorobom, są warunki ekonomiczno-społeczne, ustrojowe, które mogą ułatwiać rozwiązywanie wielu trudnych konfliktów.

— **Czy istnieją jakieś szczególne predyspozycje, cechy osobowości człowieka, które sprzyjałyby nerwicom?**

— Są ludzie, którzy w jakiś sposób wyraźnie kształtowali się w niekorzystnych warunkach — biologicznych, społecznych lub psychicznych. Te warunki sprzyjają właśnie nerwicy, zakłócają bowiem proces socjalizacji jednostki, sprzyjają powstawaniu konfliktów we wewnętrznym i zewnętrznym otoczeniu.

Reasumując — są jednostki, u których odporność ogólna na nerwicę jest zmniejszona, lecz nie decyduje to w sposób fa-

talistyczny o zachorowaniu. Wpływu ma zespół czynników, w których człowiek się kształtuje.

— **Czy dysponujemy dziś metodami pozwalającymi osiągać skuteczne rezultaty leczenia nerwic?**

— W świecie nadal się uważa, że najwłaściwszą metodą leczenia zaburzeń nerwicowych jest psychoterapia. W czym tkwi jej istota? Jest to leczenie, w którym lekarz, psycholog, inni członkowie zespołu w sposób systematyczny i świadomy wpływają na psychikę pacjenta. Głównym, „narzędziem” terapii jest słowo. Na rezultat leczenia tą metodą potrzebny jest jednak czas, dłuższy okres czasu. Chodzi bowiem o zmianę w sposobie myślenia i zachowania się człowieka, a tego nie da się osiągnąć z dnia na dzień.

Posłużmy się przykładem. Pacjent ma gwałtowne napady lęku. Przejawiają się one u niego przyspieszonym biciem serca, uczuciem dławienia w gardle, uczuciem pustki. Ponieważ nie wie, że są to objawy lęku, przeżywa je wyłącznie jako dolegliwości fizyczne. W obawie o swój stan wzywa pogotowie. Zaordynowane środki uspokajające lub nasenne przynoszą ulgę, ale jedynie chwilowo. W następnych dniach objawy powtarzają się a pacjent jest przekonany, że cierpi na jakąś groźną chorobę. Ponieważ martwi się swoim stanem, objawy niepokoju są coraz większe. Człowiek obawia się już nawet samodzielnie wychodzić na ulicę, czy jeździć środkami lokomocji.

Wytworzony łańcuch reakcji trzeba jak najszybciej przerwać. Pacjent powinien zrozumieć charakter i przyczynę swojej choroby, zacząć inaczej myśleć. Powinien pojąć, że lęk, który odczuwa, ma swoje przyczyny, nie wziął się z niczego. Gdy pozna objawy nerwicy i zrozumie ich powód, może ina-

czej odnieść się do problemów życiowych, może w sposób odmienny niż dotąd reagować i inaczej się zachowywać.

Droga do rezultatów nie jest łatwa. Psychoterapia wymaga długotrwałego oddziaływania, jest to bowiem próba przekazania człowiekowi innego sposobu przeżywania. Tę metodę stosuje się zwłaszcza u pacjentów, u których nerwice mają przewlekły, powtarzający się charakter.

Natomiast u bardzo wielu ludzi dolegliwości są przejściowe, stanowią chwilową reakcję na pewne sytuacje. Te okresowe objawy mogą być stosunkowo łatwo usunięte. Czasem zmiana trybu życia, środowiska czy choćby zwykłe „wygadanie się” i zwierzenie komuś drugiemu swoich kłopotów może pomóc. Niestety, psychoterapia jest wciąż niedoceniana. W programie studiów medycznych np. za mało jest uwzględniana.

Większość pacjentów u nas nastawia się na leki, a te dają wprawdzie chwilowe odprężenie, nie rozwiązują jednak całego problemu. Nie jestem, rzecz jasna, przeciwko lekom, lecz za tym, by je traktować jako środek pomocniczy. Pacjent powinien wiedzieć, że najkorzystniejsze dla niego będzie odstawienie w porę środka farmakologicznego.

— **Jak szeroko stosuje się dziś psychoterapię u nas i w innych krajach?**

— Szerzej niż my wykorzystują tę metodę lekarze w Czechosłowacji, NRD, a jeśli idzie o kraje kapitalistyczne — Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i państwa skandynawskie. W Polsce psychoterapia jest główną metodą leczenia w czterech ośrodkach, to jest na oddziale nerwic w Klinice Psychiatrycznej w Krakowie, takim samym oddziale w Szpitalu Miejskim w Oświęcimiu, w ralejącym do sanatorium przy ul. Dolnej i Ośrodku Leczenia Nerwic w Raszowie koło Warszawy oraz w naszej Klinice.

Jeśli idzie o leczenie ambulatoryjne, metodę psychoterapii stosuje się w Młodzieżowym Ośrodku Leczenia Nerwic w Warszawie. Istnieją dzienne ośrodki, m. in. przy Stołecznej Poradni Zdrowia Psychicznego oraz pól-sanatoria dla studentów w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie i Łodzi.

Psychoterapia powinna coraz szerzej być stosowana w wszystkich oddziałach szpitalnych. Może ona wpłynąć na zmianę stosunku między lekarzem a pacjentem (chory powinien stać się aktywnym współuczestnikiem procesu terapii), może także przyczynić się do zmiany atmosfery i stylu pracy w szpitalach. („Kurier Polski”).

Rozmawiała: **HALINA DĘBOWSKA**

Konkurs na pamiętniki twórców ludowych

Od dawna ogromne zainteresowanie w kraju i za granicą budzą polskie rzeźby ludowe, obrazy. Podziwiane i chętnie nabywane są ludowe wyścinki, pisanki, a piękne stroje ludowe, kilimy budzą podziw, zaś ludowa ceramika czy wyroby artystycznego kowalstwa są ozdobą niejednego reprezentacyjnego wnętrza. Dla twórców tych wyrobów — nieprofesjonalnych wiejskich i miejskich rzeźbiarzy, malarzy, wytwórców ceramiki i wycinanek, tkactwa, kowalstwa artystycznego, snycerki, metaloplastyki oraz ludowego zdobnictwa rozpisuje się pierwszy ogólnokrajowy konkurs na pamiętniki twórców ludowych. Organizatorami konkursu są: Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa, Związek Spółdzielni Rekordziela Ludowego i Artystycznego „Cepelia” przy współudziale Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

Konkurs nie ma charakteru literackiego. Brak wprawy w pisaniu, ewentualne błędy językowe nie będą miały wpływu na ocenę pracy.

Organizatorem zależy na szerszości wypowiedzi. Tematyka wspomnień i ich objętość jest dowolna. Może przedstawiać drogę do twórczości ludowej na tle życia zawodowego, rodzinnego i charakteru środowiska lokalnego — osiągnięcia i trudności w procesie tworzenia, postulaty i zamierzenia na przyszłość, kontakty z odbiorcami.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 maja 1974 r. Przewidziano liczne nagrody pieniężne. Prace zaopatrzone w godło, w nazwisko i imię oraz adres i dane o autorze należy przesyłać pod adresem: Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa, 00-953 Warszawa, ul. Nowy Świat 18/20. (obg)

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

Eugeniusz Andrzej Daszkowski — „Młynarski widnokrąg”, opowiadania o tematyce morskiej. Str. 226, 18 zł.

„Lata siedemdziesiąte. Almanach najmłodszej poezji Wielkopolski”. Przedmowa i wybór wierszy — Edward Balcerzan. Str. 117, 14 zł.

Teresa Jakimowicz — „Goluchość”, przewodnik po zamku. Str. 90, ilustr. 50, strzeszczenie w języku francuskim, 20 zł.

SPORT-SPORT Losowanie piłkarskich mistrzostw Europy

Ruch gra z Feyenoord

W Paryżu odbyło się 16 bm. losowanie piłkarskich mistrzostw Europy. Los przydzielił reprezentacji Polski bardzo silnych rywali. W grupie V obok naszego zespołu wystąpią reprezentacje Włoch, Irlandii i Finlandii:

Oto podział na poszczególne grupy:
Grupa I: Anglia, CSRS, Portugalia, Cypr;
Grupa II: Węgry, Austria, Włochy, Luksemburg;
Grupa III: Jugosławia, Szwecja, Irlandia, Fin., Norwegia;
Grupa IV: Rumunia, Hiszpania, Szkocja, Dania;
Grupa V: Włochy, Holandia, Polska, Finlandia;
Grupa VI: ZSRR, Turcja, Szwajcaria, Irlandia;
Grupa VII: Belgia, NRD, Francja, Islandia;
Grupa VIII: NRF, Bułgaria, Grecja, Malta.

Rozgrywki w grupach będą toczyły się systemem „każdy z każdym”, a awans zapewnia sobie tylko zwycięzcy grup. Eliminacje zakończą się do 31 stycznia 1976 r., ćwierćfinały zostaną rozegrane w kwietniu i maju a finał — w czerwcu 1976 r.

LOSOWANIE MŁODZIEŻOWYCH PIŁKARSKICH MISTRZOSTW EUROPY

Oto eliminacyjne grupy piłkarskich mistrzostw Europy zespołów młodzieżowych:
Grupa I: Anglia, Czechosłowacja, Portugalia;
Grupa II: Austria, Luksemburg;
Grupa III: Jugosławia, Szwecja, Norwegia;
Grupa IV: Rumunia, Szkocja, Dania;
Grupa V: Włochy, Holandia, Polska, Finlandia;
Grupa VI: ZSRR, Turcja, Irlandia;
Grupa VII: Belgia, NRD, Francja;
Grupa VIII: Bułgaria, Grecja.

BULGARIA I GRECJA RYWAŁAMI ORLĄT

Jak podaje francuska agencja AFP Europejska Federacja Piłkarska (UEFA) dokonała modyfikacji losowania piłkarskich mistrzostw Europy drużyn młodzieżowych. W jej wyniku Polska, która miała grać w grupie V wraz z Włochami, Irlandią i Finlandią została przesunięta do grupy VIII, gdzie rywalami naszych piłkarzy będą: Bułgaria i Grecja.

Ponadto do grupy II dookołowanego jeszcze zgłoszony w ostatniej chwili zespół Węgier.

LOSOWANIE PIŁKARSKICH PUCHARÓW

W paryskim „Hotel de Ville” odbyło się w środę losowanie ćwierćfinałowe europejskich pucharów piłkarskich: Europy, Zdobywców Pucharów i UEFA. Pierwsze mecze 6 marca — rewanże 29 marca.

PUCHAR EUROPY

FC Basel — Celtic Glasgow, Civena Zvezda Belgrad — Atletico Madryt, Spartak Trnava — Ujpest DOZSA, Bayern Monachium — CSKA Sofia.

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

AC Milan — PAOK Saloniki, FC Magdeburg — Beroe Stara Zagora, Sporting Lizbona — FC Zurich, Borussia Moenchengladbach — Glentoran Belfast

PUCHAR UEFA

VFB Stuttgart — Vitoria Setubal, Ipswich Town — Lokomotive Lipsk, FC Koeln — Tottenham Hotspur, Ruch Chorzów — Feyenoord Rotterdam. (ot)

Szybownicy MŚ

Druka konkurencja

W środę opublikowano oficjalne wyniki pierwszej konkurencji Szybowniczych Mistrzostw Świata, która z przelotu przedkościowego po trasie trójkątą długości 251 km (dla obu klas) zamieniona została na przelot odległościowy po wyznaczonej trasie.

Klasa otwarta — 1. Cartry (Francja) — 219 km 871 pkt.; 2. Ragot (Francja) — 216 km — 887; 3-5 Zegels (Belgia), Moffat (USA), Grosse (NRF) — po 209 km i 818; 6. Poźniak (Polska) — 201 km — 807; 11-12 Kluk (Polska) Holigheus (NRF) — po 197 km i 787 pkt.

Klasa standard — 1. Penaud (Francja) — 206 km — 108 pkt.; 2. Mercier (Francja) — 197 km — 102; 3. Blueckens (Belgia) — 193 km — 99; 4. Bradney (Australia) — 169 km — 84; 5. Pettersson (Szwecja) — 161 km — 78; 7. Kepka (Polska) — 141 km — 66; Wujczak (Polska) — 15 km — 0 pkt.

W środę przeprowadzono drugą konkurencję. Zadaniem dnia dla klasy otwartej był przelot po trasie trójkątą długości 223 km, a dla kl. standard też trójkąt, ale długości 192 km. (ot)

Turniej Wyzwolenia

W środę, przedostatnim dniu XV turnieju koszykarzy z okazji 29 rocznicy wyzwolenia Warszawy stoczono pojedynki półfinałowe, w których zmierzyły się drużyny krajowe: Legia i Śląsk oraz zagraniczne: Moskwa — Praga.

W pierwszym meczu Legia pokonała Śląsk 76:74 (41:41); w drugim Moskwa wygrała wysoko z Pragą 86:54 (40:24).

Dziś w finale zmierzą się: Legia i Moskwa. (ot)

„Mały Lotek”

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że na zakłady „Mały Lotek” z dnia 16 bm. wpłynęło 7.018.697 zakładów, z tego na wygrane przy pada kwota: 10.538.045 zł.

Wylosowane zostały następujące liczby: 4 — 6 — 7 — 28 — 34.

Wylosowana banderola: sześciocyfrowa: 212031.

I miejsce w Europie

Polski eksport taboru kolejowego

Nasz kraj jest obecnie pierwszym w Europie i czwartym na świecie eksporterem taboru towarowego dla kolei. Do ważniejszych pozycji eksportowych należą np. samowładawczy, załogi matyzowany wagon towarowy o dużej ładowności; dostarczaliśmy już 150 takich wagonów do Związku Radzieckiego i podpisaliśmy ostatnio kontrakt na dostawę 500 następnych. Na szczególną uwagę zasługują także cysterny-termosy do przewozu płynnej siarki, pozwalające utrzymywać odpowiednio wysoką temperaturę przez 100 godzin. Ich produkcja stanowi polską specjalność; sprzedaliśmy już 200 takich wagonów do Iraku.

Eksportujemy również lokomotywy, m. in. lokomotywy elektryczną o mocy 3000 kW, stanowiącą polską mutację lokomotywy budowanej na licencji angielskiej. Centrala

„Kolmex” oferuje również za granicznym odbiorcom lokomotywę spalinową polskiej konstrukcji do prac manewrowych.

Nowością na naszej liście eksportowej są dwa typy kon tinerów: jednodrzwiowe, przeznaczone dla transportu morskiego i trzydrzwiowe, budowane z myślą o kolei.

Nasz kraj eksportuje także znaczne ilości wagonów pasażerskich i specjalnych. (PAI)

Różne aspekty czasu

Dokończenie ze str. 3

najtrudniejszy do przeprowadzenia, to udoskonalenia organizacyjne. Dlaczego najtrudniejszy? Chyba dlatego, że system nagradzania większości pracowników, od których wysiłków zależy długość „czasu pośredniego” przeciwnego obywatela nie jest pomyślany w ten sposób, by pracownicy owi byli jakoś zainteresowani w skracaniu oczekiwania tegoż obywatela na świadczenia z ich strony. Prowadzi to do dwójakiego rodzaju rezultatów. Po pierwsze, bardzo rzadko podejmuje ktoś inicjatywę usprawnienia pracy w tym kierunku, po drugie, nader często podejmowane są inicjatywy w kierunku przeciwnym: w ich efekcie pracownikowi jest lżej, ale obywatel dłużej czeka.

Oto parę przykładów: znany dowiec o sposobie spędzania czasu przez emeryta angielskiego, francuskiego i polskiego. Pierwszy z butelką szkockiej idzie na cały dzień na ryby, drugi z butelką szam-

pana udaje się na cały dzień do przybytku bardziej frywolnych uciech, trzeci z butelką moczu idzie na cały dzień do przychodni. Coś w tym jest. Co jest tutaj najważniejsze? Nie to jest ważne, że lekarzy mało. Najważniejsze, że pod drzwiami trzeba siedzieć. Trzeba pilnować miejsca, pilnować kolejności, uważać kto przed nami, kto za nami. Tym czasem sprawę można by tak łatwo rozwiązać. Każdy z czekających dostaje numerki i rejestratorka informuje go o orientacyjnym terminie przyjścia, zaznaczając, że należy przyjść (na wszelki wypadek) o np. 15 minut wcześniej.

Dlatego rozwiązanie takie jest u nas rzadkością, nie tylko zresztą w przychodniach, lecz wszędzie, gdzie ludzie czekają pod drzwiami? Nie trzeba daleko szukać przejawów „inicjatyw” organizatorskich, w których efekcie pracownikom niewątpliwie wygodniej, lecz ludzie czekają. Oto sprawa dwie z brzegu: ile jest w naszym mieście urzędów, w

których petent mógłby zostać przyjęty z samego rana, powiedzmy — w pięć minut po rozpoczęciu urzędowania? Wia domo też, dlaczego urzędów takich brak lub prawie brak. Bo między 8 a 9 w urzędach celebrycy się śniadanie. Śniadanie nie trwa, a ludzie czekają. Jeśli nie pod drzwiami, co jest najgorszym rodzajem czekania, to w każdym razie rozkład ich zajęć jest dezorganizowany. Pod drzwiami czekają natomiast np. pasażerowie autobusów MPK (tych z konduktorami) na końcowych przystankach. Był dawniej do bry zwyczaj, że autobus podjeżdżał, ludzie wsiadali, autobus odjeżdżał a konduktor szedł po autobusie i sprzedawał bilety. Teraz inaczej. Podjeżdża autobus, konduktor siedzi, a ludzie w mozołnym pochodzie przed nim parując, nabywają bilety. I ludzie czekają pod drzwiami, i autobus odjeżdża później!

Pokazałem kilka tylko przykładów mnożenia się czasu po średniego tam, gdzie mógłby być on krótszy. Ważna jest jednak nie tyle walka z przejawami tego zjawiska, ile likwidacja jego przyczyn.

WŁADYSŁAW BALICKI



— Nie spiesz się, jeszcze nie zapłaciam!



**SZUKASZ SZCZĘŚCIA —
znajdziesz je w podwójnej grze
„KOZIOŁKÓW”.**
Wyjątkowa okazja dla grających
deduktowo samochod „Syrena 105”
i wysokie premie.

824-K1

Praca Nauka

Retuszarka potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17951g.

Zatrudnię kobiety w ogrodnictwie. Poznań-Szczypanowo, Głęboka 28, tel. 707-25. 17833g

Potrzebna dochodząca opiekunka do 5-miesięcznego dziecka. Zgłoszenia: Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 6 m. 14, od godz. 16. 17888g

Dobra gospośnia na stałe pilnie potrzebna. Wynagrodzenie wysokie. Trybunalska 3, po południu. 16919g

Kucharka zdolnego do nowoczesnej restauracji — przyjmie. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17927g.

Małżeństwo przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17258g

Który z uczniów (klasa VIII, maturzyści) chciałby uczeszać na lekcje wyrównawczo — utrwalające (matematyka, język polski) pod kierunkiem pedagogicznym? Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia — godz. 19-20. 15848g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 16878g

Kupno Sprzedaż

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, całkowicie składane poleca wytwórnia — Orzeszkowej 13. 16911g

Ogrodnicy! Seradix (rozowy) sprzedam. Biskup, 64-200 Wolsztyn, 1 Maja nr 14, tel. 652. 115p

Sprzedam palnik na ropę — szwedzki — do c. o. Po znań, Os. Kosmonautów, blok 4 E m. 49. 17551g

Sprzedam dźwig hydrauliczny 10 t. 63-000 Sroda Wlkp., ul. Górki 6. 132p

Goździki ciete z dostawą polecam. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17787g.

Sprzedam barak drewniany mieszkalny 7 x 10 rozbiorkowy. Michał Zarzecki, Skałkovo 9, poczta Kostrzyn Wlkp., pow. Sroda, woj. poznańskie. (Na listy nie odpowiadam). 17403g

Sprzedam palnik do c. o. na olej napędowy produkcji NRF. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17388g.

Samochody

Sprzedam karoserię Warszawy 223 oraz tanią Warszawę M-20. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16998gpr.

Moskwicza 407 z radiem sprzedam. Lewicki, Jarocin, Czerwonej Armii 25. 119p

Sprzedam Skodę 1101. Po znań, Głogowska 152 m. 17, godz. 17. 17597g

Lokale

Małżeństwo bezdzietne — członków spółdzielni — przyjmie na pokój niemeblowany z c. o. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17952g.

Na pokój wspólny przyjmę. Gromadzka 14. 17459g

Pracujących panów przyjmę na pokój. Dębiec, Bohuszewiczówny 5. 16582g

Dwupokojowe superkomfortowe, duże zamienie na mniejsze Winogrody, Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17163g.

Nieruchomości

Sprzedam domek letniskowy w Boszkowie. Leszno, ul. Waryńskiego 1 m. 5, tel. 48-73. 116p

Sprzedam gospodarstwo 2,5 ha z zabudowaniami. Franciszek Kołodziej, Ludwików, 63-422 Antonin, pow. Ostrów Wlkp. 118p

Sprzedam gospodarstwo miejskie 6,5 ha. Anna Siemczyk, Mogilno, Padniewska 1. 144p

Sprzedam dom, zabudowa nia gospodarstwie, 1 ha z ziem. Można oglądać w sobotę po południu i niedzieli. Lesomia Kaczmarek, Bedlewo, pow. Poznań. Dojazd autobusem PKS. 17117g

Różne

Sprzedam zakład fryzjerski w mieście powiatowym. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 123p.

Wykonujemy modelowanie, mycie, czesanie peruk. Wroniecka 10. 17687g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 16243g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 15998g

Przedsiębiorstwo Państwowe „DOM KSIĄŻKI” w Poznaniu UNIEWAZNIA PIECZATKĘ o następującej treści: Przedsiębiorstwo Państwowe „DOM KSIĄŻKI” Księgarnia Pz-4 plac Wolności 2 61-738 Poznań telefon 529-25. 734-K1

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, Poznań, Li belta 29, zaprasza wszystkich samotnych na Wielki Bal Karnawałowy w dniu 2 lutego 1974 r. Bilety do nabycia w Biurze, godz. 15-19. 17826g

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

**poszukuje
LOKALI BIUROWYCH**

o powierzchni około 100-150 m²
na terenie miasta Poznania,
na okres 2 lat.

Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla 780-K1.

Przetargi

Wielkopolska Spółdzielnia Pracy Przetwórstwa Spożywczego w Rostworowie, pow. poznański, poczta Rokietnica — ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU FURGON marki FSD Nysa N-59, rok produkcji 1959, nr rej. 75-52 PS.

Przetarg odbędzie się w terminie 14 dni licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia o godzinie 9, w biurze Zarządu Spółdzielni w Rostworowie.

Cena wywoławcza: 27.940,— zł.

Pojazd można oglądać codziennie w siedzibie Spółdzielni w Rostworowie, w godzinach od 8 do 14.

W przetargu mogą uczestniczyć jednostki gospodarki uspołecznionej oraz osoby fizyczne i zakłady prywatne.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy Spółdzielni, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn. 107-K2

**WOJEWÓDZKI ZAKŁAD
DOSKONALENIA ZAWODOWEGO**

w Poznaniu,
ul. Kościuszki 57 - telefon 594-86 i 548-47

**ORGANIZUJE
ZAOCZNE (KONSULTACYJNE) KURSY**

1. przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych (na wykwalifikowanego w zawodzie czeladnika, mistrza we wszystkich zawodach);
2. wiejskich rzemieślników budowlanych;
3. kroju i modelowania dla czeladników i mistrzów;
4. kierowców, mechaników samochodowych;
5. kreśliń technicznych w grupie budowlanej i mechanicznej.

Konsultacje odbywają się w Poznaniu, w niedziele. Pierwsze konsultacje odbędą się o godzinie 8 w następujących terminach:

- 6. I. 74 — dla elektryków, stolarzy, cieśli, kreśliń technicznych w grupie budowlanej i mechanicznej;
- 13. I. 74 — dla metalowców, kierowców, mechaników samochodowych, mechaników maszyn i urządzeń rolniczych;
- 20. I. 74 — dla krawców, fryzjerów, malarzy, murarzy;
- 27. I. 74 — dla piekarzy, wędliniarzy, kucharzy, kelnerów, cukerników, zdunów, dekarzy, szklarzy, tapicerów, złotników, kominiarzy, kamieniarzy, zegarmistrzów — zawodów różnych

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Zakładu w godzinach od 8-20. 8899-K1

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Obornikach Wlkp., ul. Kowanowska 15 — zatrudni zaraz:

technologą w Mieszalni Pasz — wymagane: wykształcenie wyższe odpowiednie do funkcji plus 2-letnia praktyka lub wykształcenie średnie odpowiednie do funkcji plus 6-letnia praktyka.

Wynagrodzenie i warunki przyjęcia do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia wraz z dokumentami należy kierować do Sekcji Kadr, Szkolenia, Akcji Socjalnej i BHP PZGS „Samopomoc Chłopska” w Obornikach Wlkp., ul. Kowanowska 15 114-K2

Pracownicy poszukiwani

Zespół Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznych w Poznaniu, ul. Słowackiego 8/10 — zatrudni natychmiast na okres staży

PALACZY C. O.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Sekcji Kadr. 816-K1

W dniu 11 stycznia 1974 roku zmarła

HELENA SEKRETARCZYK
długoletni, sumienny pracownik
DZBM Poznań - Jeżyce.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa
współpracownicy 844-K1

Dnia 11 stycznia 1974 r. zmarł nagle

dr habił. PAWEŁ OLEJNICZAK
docent Instytutu Chorób Wewnętrznych
Akademii Medycznej w Poznaniu, członek
Towarzystwa Internistów Polskich.

Cześć Jego pamięci!

Oddział Poznański
Towarzystwa Internistów Polskich
17876g

Dnia 15 stycznia 1974 r. zmarł

ALEKSY KOWALSKI

emerytowany, długoletni i sumienny pracownik.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Zarząd — Rada Zakładowa — POP
„Spolem” WSS - Oddział Puszczykowo
Rejon Pobiedziska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Pobiedziskach. 850-K1

Dnia 13 stycznia 1974 r. zmarł po krótkiej chorobie, długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa

JAN KULSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

pracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Robót Telekomunikacyjnych w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 stycznia 1974 r. o godz. 14 na cmentarzu w Śremie. 851-K1

† W dniu 14 stycznia 1974 roku zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany brat, szwagier, stryj, wujek i kuzyn, w 68 roku życia i w 43 roku kapłaństwa

KS. RADCA

STANISŁAW NAPIERAŁA

wicedziekan i długoletni proboszcz parafii Grylewo powiatu wągrowieckiego, były wzięty obozu koncentracyjnego Dachau.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym w Grylewie, w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 10, a złożenie zwłok do grobu w tymże dniu na cmentarzu parafialnym w Gorzycach k. Żnina, o godzinie 13.30.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 17849g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 15 stycznia 1974 roku zmarł nagle nasz kochany ojciec, teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 84

BRONISŁAW PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
syn, synowa, wnuk, wnuczki
i rodzina 17931g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 stycznia 1974 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 45, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana córka, żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

SABINA NOWAK

z domu Fludra

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu w Swarzędzu przy kaplicy.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Swarzędz, ul. Reja 16. 17930g

† Dnia 15 stycznia 1974 r. odszedł od nas nieoczekiwanie najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, brat, zięć i szwagier, przeżywszy lat 50

mgr inż. TADEUSZ BIELAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym z głębokim żalem pogrążeni w nieutulonym smutku zawiadamiamy
żona, córka, synowie i rodzina
Poznań, Mielżyńskiego 20 m. 10. 17988g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 stycznia 1974 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

KSAWERA KOZŁOWSKA

z domu Kędzióra

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby odbędzie się w dniu 18 bm. o godz. 11 na cmentarz parafialny w Tulcach. Pogrzeb o godzinie 12.

W smutku pogrążona
rodzina

Krzyżownicy, pow. Środa. 17929g

† Z wielkim bólem zawiadamiamy, że w dniu 15 stycznia 1974 r. odszedł od nas nagle i niespodziewanie, kończąc swe pracowite życie, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 67, mój najdroższy, najtroskliwszy mąż i najlepszy przyjaciel, nasz kochany ojciec, teść i dziadziuś, drogi brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

EDMUND NOWACKI

mistrz tapicerski, odznaczony
Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari
oraz licznymi odznaczeniami rzemiosła.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pogrążeni
żona, córki, zięć i rodzina

Poznań, ul. Janickiego 2. 17960g

† Dnia 14 stycznia 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec i teść, śp.

TEOFIL NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
rodzina.

Poznań, ul. Górczyńska 7. 17878g

† W dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł, przeżywszy 70 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz brat, szwagier i wujek

CZESŁAW BALCEROWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

Rodzina

Poznań, ul. Konińska 26. 17977g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 stycznia 1974 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 50, moja najukochańsza żona i mamusia, śp.

WANDA CICHOSZEWSKA

z domu Jabłońska

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. na cmentarzu w Luboszu.

W smutku pogrążeni
mąż, córka i syn

17954g

† Dnia 15 stycznia 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 82 roku życia, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

JAN KAMIEN

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
Msza św. żałobna w kościele Św. Trójcy, dnia 18 bm. o godz. 8.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Śliwkowa 2 m. 1. 17976g

† Dnia 12 stycznia 1974 r. niespodziewanie odszedł od nas ukochany, dobry mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.

LUDWIK GAŁA

uczestnik walk wywoleńskich, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Naradowicach.

W smutku pogrążona
żona z synem i rodziną

Plac Młodej Gwardii 5 m. 3. 17901g

Wynagrodzenie i warunki przyjęcia do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia wraz z dokumentami należy kierować do Sekcji Kadr, Szkolenia, Akcji Socjalnej i BHP PZGS „Samopomoc Chłopska” w Obornikach Wlkp., ul. Kowanowska 15 114-K2

† Dnia 15 stycznia br. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 98

STANISŁAWA SUSZKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni
córka i zięć z rodziną

Poznań, ul. Rybaki 22 a m. 7. 17892g

† Dnia 15 stycznia 1974 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 67, śp.

JAN GRZYBEK

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie dnia 18 bm. o godz. 14 w kościele w Spławiu, po czym pogrzeb z kaplicy cmentarnej w Spławiu.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, ul. Dziadoszańska 8. 17937g

† Dnia 14 stycznia 1974 r. zasnął w Bogu, w wieku 70 lat, nasza kochana mama, siostra i babcia

WANDA LUBELSKA

z domu Janicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Grodziska 63. 17926g

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym za liczny udział w uroczystościach pogrzebowych śp.

LEONA BANASZAKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z rodziną

Leszno, Słowiańska 12. 139p

Szefowi Wojskowego Sądu Garnizonowego w Poznaniu, Kierownikowi, Prokuratorze, Obrońcom Wojskowym i Współpracownikom WSG, Izbie Wojskowej Sądu Najwyższego w Warszawie oraz Przyjaciołom i wszystkim Znajomym za okazaną pamięć i udział w pogrzebie

MARII MĄDRAWSKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

Nie tylko dla energetyki

Poznańskie Biuro Studiów i Projektów Przemysłowych Urządzeń Elektrycznych jest jednym z jedenastu podobnych w kraju. Sześć jego pracowni, rozrzuconych w trzech rejonach Poznania zajmuje się specjalistycznymi rozwiązaniami układów zasilania stacji elektrycznych, procesów technologicznych, automatyką dla różnych gałęzi przemysłu, teletechniką. Prowadzą one badania, pomiary i analizy techniczno-ekonomiczne.

Rozwiązania, powstałe w pracowniach „Elektroprojektu”, znane są m. in. w NRD, Austrii, ZSRR, Albanii, Pakistanie, Afganistanie, Syrii, Turcji, a także Iraku, Kuwejcie i Kolumbii. Dla przykładu w lipcu ubr. poznański „Elektroprojekt” rozwiązał problem kompleksowego zasilania cementowni w Kuwejcie, wygrając przetarg z wieloma specjalistycznymi firmami, znanymi już na świecie.

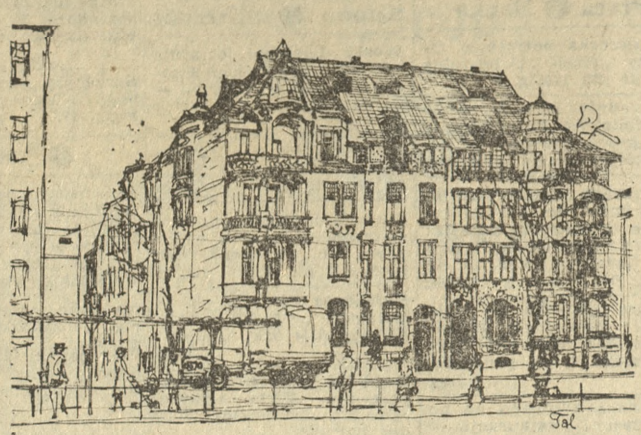
Różnorodność stosowania po myślowo „Elektroprojektu” bywa niekiedy zdumiewająca. Przykład: cena mięsa na rynku światowym wzrasta, nie jest więc dla spożywców obojętne, w jaki sposób uśmierca się trzodę chlewną. Przygotowanie do tego celu dla rzeźni i produkowane przez „Elektroprojekt” urządzenie, przyznania się do uzyskania wyższej klasy surowca mięsnego.

Pomysłowości, wiedzy i specjalizacji zatrudnionych w „Elektroprojekcie” zawdzięcza my opracowanie przebudowy instalacji elektrycznej i telego komunikacyjnej trasy E-8, rze pompowni rurociągu „Przyjaźń”, generalną przebudowę sieci zasilania Międzynarodowych Targów Poznańskich, opracowanie stanowisk prób i badań silników okrętowych i trakcyjnych, wytwarzanych przez Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski i in. Rozwiązania „Elektroprojektu” unowocześniły pracę w „Stomilu”, „Pomocie”, hutach szkła w Antoninku, Ujściu i Sierakowie, Odlewni Żeliwa w Śremie, walcowni Huty Aluminium w Koninie, w „Polfie”, PFMŻ itd.

Pomysł, jakie rodzą się w „Elektroprojekcie” wcielają w życie poznański „Elektromontaż”, „Elbud” i inne jednostki robót elektrycznych.

Obecnie jedna z pracowni zajmuje się bardzo istotnym dla Poznania przedsięwzięciem: opracowaniem systemu pozwalającego na szybkie zlokalizowanie usterek w komunalnej sieci wodociągowej.

Wędrując po Poznaniu Przy Jasnej



Jak piękne palace, które w głębi ogrodów... Tu — wprost przy chodniku. Domy przy dawnej Jasnej, dziś Roosevelta, pięć ich zespołów. Stoją osobno, dla siebie każdy, wielkie, wspaniałe. Architektura z początku stulecia, jej anachronizm, rozrzućność... Nagi młodzieniec gra na flecie. Dziecko zwarte z wielkim ptakiem. Obnazona kobieta zrywa winogrona Smukle drzewo — zakorzenione na balkonie pierwszego piętra, swym delikatnym pnem przebiega przez drugie, do trzeciego dachy. Żelaznymi liśmi wszystko oplata. Przeróżne chimery, rozpustni starcy, pyski lwów. Kolumny, kolumnienki, wieżyczki, wykusze. Staję po drugiej stronie ulicy, z oddalenia, poprzez jezdnię owe palace — domy widzę w całej ich wrodzie. Styliów w architekturze nazywano eklektyzmem, zarzucano mu brak autentyczności. Dzisiaj jego dawność, ocalenie, ale — i wspaniała rozrzućność, nadmiar szczegółu — oczy, serce, przechodnia — na pełnia.

W bok — ulica Krasieńskiego. Placyk, na nim wysoka sosna, w głębi — dwa domy — dworki. Z ganeczkiem. Jak z angielskich sztychów.

Ulica Zacisze. Dom pod numerem 4. Wysoki. Skromniejszy, niż te tuż obok, przy dawnej Jasnej, palace. Ale i tu — przedziwne balkony, zadania. Witraże. Piwnica domu. Niewielka salka, w niej — około trzydziestu osób. Wolne krzesło, siadam. Rozkładam na stole zeszyt i sportrzegam tuż obok — ręce. Pokryte siatką żył, ze zgrubieniami, pełne zawartej w nich pracy, ręce starej kobiety. Siedzi obok mnie, uśmiecha się. Wokół — w jej wieku wszyscy. Klub „Złotego Wieku”. Piosenkarka. O Paryżu, o... „Jutro w Saint — Germain ci zakochani to będziemy my”. Przy fortepianie — złotowłosa dziewczyna. „Maestro”, z francuskim espritem, Piotr Sowiński... Piosenkarka — w czarnej, pięknej sukni, w fantazyjnej bluzce, jednej, drugiej, w srebrze... Słyszysz szept „Piękne...” W drzwiach stoi siwowłosa pani. Miejsce już nie ma. Już dawno winienem wstać, wskazać wolne krzesło...

Wracam dawną ulicą Jasną. Wieczór. Z niezliczonych okien, okieneczek, balkoników palaców — domów sęczy się światło.

BRAN

TEATR

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „A jak królem, a jak katem będziesz?”.
MARCINEK — g. 17 „O Kasi, co gąsiki zgubiła”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.), g. 16, 18, 20 „Nieszczęścia Alfreda” (fr. 16 l.).
KDF PALACOWE — g. 16 Imprezy noworoczne, g. 19 „Urlop w więzieniu” (wl. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.15 „Kabaret” (USA 16 l.).
BALTYSK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20.15 „Prawo gwałtu” (USA 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Pokolenie” (pol. 14 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Bitwa w wawozi” (radz. 11 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Jazdźbina czerwona” (pol. 14 l.).
KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Zakazane piosenki” (pol. 14 l.).
MALTA — g. 16, 30, 19 „Hubal” (pol. 11 l.).
MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30 „Max i ferajna” (fr. 16 l.).
OLIMPIA — g. 20 „Zbrodniarka czy ofiara” (jan. 18 l.).
OSIEDLE I PRZYJAŹŃ — niezwykłe.
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Fobuz” (fr. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Godzina szczytu” (pol. 16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 30 „Winnietou w Dolinie Śmierci” (jug. 11 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Głos na sprzedaż” (wl. 16 l.).
TECZA — niezwykłe.
WARTA — g. 10, 14 „W pustyni i w puszczy” (pol. 7 l.), g. 18, 20 „Serafino” (fr.-wl. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczakowo) — g. 14, 15, 16, 18, 18, 45 „Gappa” (Jan. 11 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20.15 „Komandosi” (wl. 16 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Ziemia Faraonów” (USA 14 l.).
WRZOS (Mosińska) — g. 15, 17, 19, 15 „Godzina kontra Hedora” (Jan. 14 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Białowieski” — „Wysięg Pokoju” cz. III — „Kaukaz”.

Piękny dar rzemieślnika z grodu Przemysława



Zaczął się od miniatur z wizerunkiem Kopernika. Podobały się, a ponieważ było to tuż przed rozpoczęciem roku zwanego imieniem naszego rodaka, Cepelia złożyła ofertę na praktycznie nieograniczoną ilość miniatur. Ich twórca — poznański artysta-rzemieślnik Zygmunt Kośmicki zamówienia nie przyjął. Prawdziwo sztuka, a za taką uważać trzeba artystyczne rzemiosło, nie znosi przemysłowych, hurtowych form. Ale sam temat nadal frapował mistrza Kośmickiego. Za pracę większą niż pierwsze próby — rozmiarów otrzymał w ubr. trzecia nagrodę w ogólnopolskim konkursie zorganizowanym przez Centralny Związek Rzemiosła. Już wówczas myślał o tym, aby pozostawić trwały ślad swych zainteresowań Kopernikiem. Decyzja zapadła, gdy oglądał jedną z audycji telewizyjnych traktującą o Polsce w USA, w tym o Muzeum Polonijnym w Chicago. Z. Kośmicki postanowił wykonać duży witraż z wizerunkiem Kopernika (wymiary 100x120 cm) i ofiarować go Muzeum w Chicago, traktując to jako formę uznania dla wkładu Polonii amerykańskiej w różne akcje społeczne w kraju ojczystym (szkoły 1000-lecia, Centrum Zdrowia Dziecka, odbudowa Zamku Warszawskiego).

Piękny witraż, który oglądaliśmy w pracowni mistrza, jest już gotów do wysyłki za ocean. W lutym br. statek „Stefan Batory” zabierze go do Ameryki wraz z drugą pracą Z. Kośmickiego — wykonaną przed kilkoma laty kopią witraża S. Wyspiańskiego, przedstawiającego Salomeę. Dodać pragniemy, że w tych dniach drugie wykonanie witraża kopernikowskiego poznański artysta przekazał, w związku z zakończeniem Roku Nauki Polskiej i obchodów jubileuszu 500-lecia urodzin Kopernika, w darze dla Muzeum Rzemiosła Artystycznych i Precyzyjnych w Warszawie. (ad)

Fot. — M. Myszkowski

Nowe szklarnie już produkują

Coraz więcej w sklepach nowalijek z Naramowic

Weześniej i w większych ilościach niż w latach poprzednich trafiły w roku bieżącym nowalijki do sklepów warzywniczych. Wpłynęły na to sprzyjające warunki atmosferyczne oraz oddanie do użytku części nowych szklarni, stawianych przez Bulgarów w Kombinacie Ogrodniczym PGR Naramowice.

Z tego gospodarstwa ogrodniczego dostarczono już do sklepów Poznania około 150 ton pomidorów oraz 50 ton ogórków szklarniowych. Teraz nastąpiła przerwa w dostawach. Nowe partie tych warzywniczych

dojrzewają i należy się spodziewać, że w marcu ogórków, a w kwietniu pomidorów, dostarczane z naramowickich szklarni, znów ukażą się w sprzedaży. Dojrzewa pod szkłem również kalarepa. Pierwsze jej partie trafią do sklepów w początkach lutego.

Nieprzerwanie i w dostatecznych ilościach trwają dostawy innych nowalijek, jak np. szczypiorki i pietruszki (po 2000 pęczków dziennie). Lepsze zaopatrzenie notuje się również np. w zieloną cebulę, salate i rabarbar. Dostawy ich są jednak nierytmiczne.

Kierownik sklepu warzywniczego nr 10 przy ul. Armii Czerwonej nie narzeka na jakości i ilość dostarczanej zieleniny. Szczypior i pietruszkę otrzymuje on bez ograniczenia, a sprzedaje ich po 300 pęczków dziennie. Händlowców zaskakuje natomiast słabe w tym roku zainteresowanie klientów rzodkiewką, której na ogół nie brak wystarczająco również nadsyłane ilości salaty.

Sklep nr 36 przy ul. Rolnej jest dobrze zaopatrywany w szczypior i pietruszkę, przydałyby się również inne gatunki nowalijek. To samo stwierdza kierownik sklepu nr 42 przy ul. Dąbrowskiego. To, że uruchomienie części nowych szklarni w kombinacie naramowickim już wpłynęło na poprawę zaopatrzenia w warzywa, odczuli klienci w okresie minionych świąt. Tak np. za 1 kg świeżych pomidorów płacono się w tym okresie 70 zł, podczas gdy jeszcze w roku ubiegłym ich cena wynosiła 120 zł. Poprawa zaopatrzenia w nowalijki stanie się

jeszcze bardziej odczuwalna na wiosnę przyszłego roku, kiedy to podejmą produkcję wszystkie budowane obecnie szklarnie na powierzchni 6 ha. Dostawy nowalijek w marcie dotąd sezonie, wzrosną wtedy o 100 procent. Z samych tylko Naramowic mieszkańcy Poznania otrzymają 2 tysiące ton różnych nowalijek, w tym 450 ton pomidorów i 250 ton ogórków. (za)

Udana giełda

owocowo-warzywnicza

Zapowiedzia lepszego zaopatrzenia rynku w owoce i warzywa są dobre wyniki odbytej w dniach 15 i 16 bm. giełdy towarowej. Zorganizowana przez Wojewódzki Związek Spółdzielni Ogrodniczych i Pszczelarzy w sali reprezentacyjnej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu giełda warzyw i owoców cieszyła się dużym zainteresowaniem kontrahentów, zwłaszcza WSS i PSS „Społem” oraz Przedsiębiorstwa Państwowego Handlu Spożywczego.

Oferta handlowa na rok bieżący wyniosła 45 000 ton warzyw, 7 000 ton owoców, 14 000 ton ziemniaków wczesnych i 25 000 ton kwaszonek. Można więc było skorygować w górę zawarte uprzednio umowy handlowe. Podpisano także umowy wieloletnie na dostawy warzyw i owoców. (emp)

B. Tomaszewski

i W. Zym w MPIK-u

Dzisiaj o godz. 17 w Klubie MPIK w Poznaniu przy ul. Ratajczaka 39 odbędzie się spotkanie z redaktorem B. Tomaszewskim, które poprowadzi red. S. Garczarczyk. Tegoroczny o godz. 18 red. W. Zym z TV — w ramach przeglądu wydarzeń międzynarodowych — omówi konflikt na Bliskim Wschodzie i kryzys naftowy. (na)

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. 7 stolic; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (język polski); „Zabawa”; 9.25 Muz. ludowa; 10.08 Musical, operetka, film; 10.30 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu” — odc. 12 pow.; 10.40 Prze zorny zawsze ubezpieczony; 10.45 Piosenki starej Warszawy śpiewa L. Sempoliński; 11 Non stop polskiej melodii; 11.25 Co słyszeć w świecie; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.00 Kozłalin na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13 Kozłalin na muzycznej antenie; 13.30 Kozłalin na muzycznej antenie; 14 „Człowiek i środowisko” gawęda; 14.05 „Z malowanego skrzydła”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Piosenki o Warszawie; 14.50 śpiewa J. Santor, A. Bogucki i A. Dymsza; 15.05 Listy z Polski; 15.10 W kręgu włoskiej piosenki; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.35 Fragm. warszawskiej nardy zespołów artystycznych Wojska Polskiego; 17 Radiokurier; 17.20 Bytmostop; 17.40 Przebieg 30-lecia; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Radiowa Kronika Muzyczna; 19.15 Warszawa śmie migawki muzyczne — cz. III; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20 Technologia pracy umysłowej / aud. i pt. „Co każdy studiujący wiedzieć powinien”; 20.20 Studio Nowości; 20.50 Kronika sportowa; 21 Konc. żywe; 21.50 10 minut dla warszawskich Stompersów; 22.20 Album kolekcjonera muzyki; 22.30 „Studio nowości”; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Karnawałowe rytmy; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Koncert żywe od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, Skaldowie bez słów; 9.30 Nasz rok 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygłku; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muz. spod strzechy; 9 Muz. polska; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Lu belska kronika kulturalna; 10.15 Na harcie gra Urszula Mazurek; 10.40 Nie ma marginesu; 11 „Opowiadania” K. Kąkolęwskiego; 11.20 Muzyczny spacer warszawskimi ulicami z Ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 11.35 Radiowa poradnia ro dzinna; 11.40 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.50 Od Tat do Bał tyku — dwie melodie z Chełmskiego; 13 „Jak być rodzina” — Dom — miejsce pracy dziecka; 13.20 Warszawskie piosenki śpiewa Irena Santor; 13.35 „Notatnik inżyniera” — wspomnienia M. Strzeleckiego; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — dziś Wietnam; 14 Wie cień, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie — audycja kombatancka; 14.35 L. Różycki — „Anelli” — poemat symf. op. 22 wg Słowackiego; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Co sie wam w tej audycji najbardziej podoba; 16 Antena nowatorów; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.40 „Tematy pozornie nieaktualne” — felieton; 17.50 Radioexpress; 18.05 Piosenki i melodie estrady; 18.40 Nauka — praktyce; 19 Kwadrans jazzu; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Mel. rozrywk.; „Ruch muzyczny”; 23.20 600 sekund z zespołem „Warszawskie smyczki”; 23.35 „Co słyszeć w świecie”; 23.40 Z muzyki XX wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Dla szkół — Język polski, kl. I i II; „Poezja XVII wieku”; 9.30 — „Ostatnia gra Karima” — fab. film radz. (16 l.); 11.05 — Dla szkół — Język polski, kl. VII — Juliusz Słowacki; 11.40 — „Sandor Bortnyk — portret malarza” — dokum. film weg. (kolor); 12.30 — TV Kurs Informacji; „Sterowanie produkcja samo chodki”; 14 — Matematyka w szkole; „Dodawanie i odejmowanie w zakresie stu”; cz. IV; 15.10 — TV Technikum Rolnicze — Fizyka; „Zmiany stanu skupienia”; 15.45 — TV Technikum Rolnicze — Mechanizacja Rolnictwa; „Zasady gospodarowania produkta mi naftowymi” (powt.); 16.20 — PKF; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla młodych widzów — Ekran z brakiem — w programie film z serii „Robin Hood”; 17.45 — Parada Wojskowych Zespołów Estradowych. Reż. — Andrzej Pa cyna. Wykonawcy: soliści i zespół ly: Desant, Flotylla, Granica, Eskadra, Czarne Berety, Śląska Estrada Wojskowa (kolor); 18.25 — TV Przegląd Kulturalny; 18.45 — „Poligon”; 19.10 — „Przypomina my, radzimy”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.30 — „Ostatnia gra Karima” — fab. film radz. (16 l.); 22.05 — „To nie były zar ty”; (kolor); 22.45 — Dziennik (kolor); 23.15 — Wiadomości sportowej sprawozd. z turnieju koszykówki.

PROGRAM II: 16.50 — „Starówka na co dzień” — impresja filmowa (kolor); 17.10 — Kolorowe spotkanie — „Talki na plan” (kolor); 17.40 — „Pasjonaci” — publicystyka społeczna; 18.05 — Muzyka przy kominku, cz. III; „Muzyczne podarunki”; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — Transmisja z turnieju w koszykówce mężczyzn o Puchar Wyzwolenia Warszawy; 21.45 — 24 godzin (kolor); 21.55 — Nicola Copernico Gra ta Patria — Inscenizowany program dokumentalny. Scenariusz i realizacja — Lucyna Smolińska i Mieczysław Sroka; 22.50 — Język francuski (powt.).